E61/63 W.3/63

CENA 50 GR
WYD AB

KURIER szczeciński
RSW PRASA

Niedziela, 10. III. 63 r.
Poniedziałek, 11.III. 63 r.
ROK XIX Nr 58 (5783)

KENNEDY
za kontynuowaniem rozmów z ZSRR

WASZYNGTON PAP. Przewodniczący Komisji Energii Atomowej obu izb Kongresu USA, senator Pastore po rozmowie z prezydentem Kenedy'm oświadczył, że prezydent zdecydowanie uważa, iż rozmowy ze Związkiem Radzieckim w sprawie zakazu prób nuklearnych powinny być kontynuowane.

Zdaniem Pastore'a przeprowadzanie dalszych prób nuklearnych w atmosferze i pod ziemią leży w interesie bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych i „wolnego świata".

Nowa śpiewaczka

PRZEDSTAWIAMY nową polską piosenkarkę Krystynę KONARSKĄ. W ubiegłym roku przeszła ona zwycięsko przez eliminacje konkursu na młode talenty, zorganizowanego przez Polskie Radio.
(CAF - Foto Kopeć)

Woj. Komitet Przeciwpowodziowy panuje nad sytuacją

Ogłoszenie pogotowia dla miasta Szczecina

W pow. gryfickim - stan alarmowy

AKCJA PRZECIWPOWODZIOWA W SZCZECIŃSKIEM ZACZYNA PRZYBIERAĆ NA SILE. UTRZYMUJĄCY SIĘ OD KILKU DNI WZROST TEMPERATURY POWODUJE SZYBKIE TOPNIENIE ŚNIEGÓW I SZYBKI SPŁYW WÓD.

NA ODRZE sytuacja jest opanowana. Lodołamacze dotarły wczoraj do Widuchowej. W rejonie Ognicy utworzył się na odcinku 3 kilometrów zator lodowy, który wysadzają saperzy.

Dla zapewnienia pełnej sprawności pracy komitetów przeciwpowodziowych **wczoraj po południu zarządzono pogotowie przeciwpowodziowe dla miasta Szczecina oraz dla powiatów Szczecin, Goleniów, Kamień i Wolin.**

Najgroźniejsze w chwili obecnej są małe, zamarznięte do dna rzeczki, grożące zalaniem łąk i pól.

Stan alarmowy przekroczyła o 8 cm Rega na odcinku od Trzebiatowa do Mrzeżyna. W związku z tym w powiecie gryfickim — dla rejonu Trzebiatowa zarządzony został alarm przeciwpowodziowy. Dziś przystąpiono do łamania lodu na tym odcinku. Według ocen Wojewódzkiego Komitetu Przeciwpowodziowego obecna sytuacja nie grozi większymi komplikacjami.

NOTA Zw. Radzieckiego do W. Brytanii

MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje treść noty rządu radzieckiego do rządu W. Brytanii, wyrażającej protest przeciw prowokacyjnym napaściom na radzieckie przedstawicielstwo „Inturist" w Berlinie zachodnim.

„Rząd radziecki — podkreśla nota — nalega, aby rząd W. Brytanii podjął niezwłoczne kroki w celu wykrycia i ukarania sprawców" i nie dopuszczenia w przyszłości „do aktów naruszających normalną działalność instytucji radzieckich w angielskim sektorze Berlina zachodniego".

Żegluga na Odrze przed sezonem

● Ładunków więcej od tonażu ● Trudności remontowe

WPRAWDZIE Odra jest jeszcze pokryta lodem, ale już wkrótce jednostki Żeglugi na Odrze rozpoczną pracę. Rejon Portowy Ż n O w Szczecinie, któremu podlegają 43 barki bez napędu, 10 holowników oraz 15 barek motorowych, prowadzi prace akwizycyjne ładunków. Rozmowy z właścicielami ładunków mają na celu zapewnienie masy towarowej nie tylko dla jednostek podległych Rejonowi szczecińskiemu, lecz dla całego tonażu Ż n O.

Masa ładunkowa z góry Odry do Szczecina jest już właściwie zapewniona. Podstawowi kontrahenci żeglugi — Huta, Papiernia, Superfosfat, elektrownie oraz gazownie okręgu szczecińskiego złożyły zamówienia na przewóz ponad 800 tys. ton ładunków, przede wszy-

(Dokończenie na str. 5)

Groźny pożar w stoczni gdyńskiej

1 osoba zginęła

GDAŃSK PAP. W SOBOTĘ O GODZ. 7.30 Z NIEUSTALONYCH NA RAZIE PRZYCZYN NASTĄPIŁ WYBUCH W MAGAZYNIE TLENOWNI STOCZNI IM. KOMUNY PARYSKIEJ W GDYNI.

WYBUCH pierwszej butli z tlenem pociągnął za sobą dalsze, co spowodowało wysadzenie w powietrze dachu magazynu i wzniecenie pożaru. Na szczęście kilkadziesiąt butli znajdujących się w magazynie nie wybuchło.

Niestety, pożar pociągnął za sobą straty w ludziach. Na miejscu zginął pracownik stoczni Stanisław Kąkolewski, a Jan Walaszek został odwieziony do szpitala w bardzo ciężkim stanie. Trzech innych pracowników stoczni: inż. Stanisław Malański, Stefan Kubała oraz Jan Dalecki doznali lżejszych obrażeń.

2 lata więzienia dla pseudo-akuszerki

OLSZTYN PAP. Mimo licznych ułatwień dla kobiet pragnących pozbyć się niepożądanej ciąży, wiele z nich nadal korzysta z pomocy niewykwalifikowanych „babek", ryzykując utratę zdrowia a nawet życia.

Sąd w Olsztynie rozpatrywał ostatnio sprawę Haliny — Stefanii Elert (ur. w 1935 r.), która zajmowała się właśnie pokątnym akuszerstwem. Stwierdzono, że kobiety poddające się zabiegowi przerwania ciąży u osk. Elert, cierpiały później na przewlekłe schorzenia. Jedna z nich musiała przez dłuższy czas leczyć się w szpitalu. Osk. Elert pobierała od klientek za swe usługi kwoty w granicach 400 — 500 zł, lub dary w naturze.

Przewód sądowy potwierdził winę oskarżonej. Została ona skazana na 2 lata więzienia i utratę praw publicznych i honorowych na 2 lata.

CIELĘCE TROJACZKI

BYDGOSZCZ PAP. W Bożejowicach krowa wydała na świat troje cieląt. Trojaczki czują się dobrze.

WOJNA o mały ekran

PARYŻ PAP. Właściciele kin paryskich wszczęli proces przeciwko radiu i telewizji francuskiej (RTF). Właściciele kin, którzy od dawna już skarżą się, iż na skutek wyświetlania filmów w TV tracą widzów zażądali, by RTF wypłaciła im za to odszkodowanie w wysokości 100 milionów franków.

MEXICO - CITY. Dzieci Polonii Meksykańskiej witają kwiatami premiera Józefa CYRANKIEWICZA.
(CAF - Telefoto)

ZJAZD PRAWNIKOW kończy obrady

WCZORAJ w drugim dniu obrad VI Krajowego Zjazdu Zrzeszenia Prawników Polskich obradowało 5 sekcji problemowych.

Dziś wznowione zostaną obrady plenarne zjazdu. Zakończy się m. in. dyskusja nad referatem, wybrane będą nowe władze zrzeszenia.

Porwanie Argouda — sfilmowane

Jaką rolę w aferze odegrała Niemka Ingrid Gallmeister?

PARYŻ PAP. Według paryskiego dziennika „FIGARO", porwanie ex-pułkownika Argouda dokonane zostało w Monachium przez grupę złożoną z około 30 osób. Część z nich otoczyła hotel, część weszła do wnętrza. W hallu rozegrała się krótka, ale zaciekła bójka, o której świadczą rany odniesione przez Argouda. Argoud został następnie przeniesiony do samochodu sanitarnego armii francuskiej i przetransportowany w składzie regularnej kolumny wojskowej przez granicę NRF, w punkcie Wasselone.

Porwanie Argouda zostało jakoby sfilmowane. Niemiecka łączniczka Argouda, Ingrid Gallmeister, która w całej tej sprawie odgrywa niewyjaśnioną jeszcze rolę, ma przebywać w jednej z „dyskretnych rezydencji" pod Paryżem.

Ratując życie - skakali z 2 piętra

NOWY JORK PAP. W szkole średniej w miejscowości Bellfort (okręg Suffolk Long-Island) nastąpił w piątek potężny wybuch. Płomienie szybko ogarnęły drewniane budynki szkolne.

44 uczniów i nauczyciel odnieśli poważne obrażenia. Większość z nich została przewieziona do szpitala.

By uniknąć płomieni, dzieci wyskakiwały z okien na drugim piętrze. Jeden z uczniów złamał obydwie nogi. Uczniowie, którzy znajdowali się na dole, chwytali skaczących z górnych okien kolegów.

Przyczyna eksplozji jest na razie nieznana.

Powstał nowy rząd syryjski

BITAR — premierem

KAIR PAP. Jak podały zachodnie agencje prasowe, „Krajowa Rada Rewolucji", która objęła władzę w wyniku piątkowego zamachu stanu, mianowała przywódcę Partii Baas, Salaha BITARA, premierem nowego rządu syryjskiego.

BITAR objął również stanowisko ministra spraw zagranicznych. Wicepremierem i ministrem sprawiedliwości „Krajowa Rada Rewolucji" mianowała Nihada el Kasema, finansów, Abdela Homada, obrony narodowej, pułkownika Mohameda Tuchi, spraw wewnętrznych Amine el Hafeza.

* * *

KAIR PAP. Zjednoczona Republika Arabska oraz Irak pierwsze uznały nowy rząd syryjski, a dalej Jordania i Algieria.

* * *

AGENCJE ZACHODNIE zamieszczają biografię nowo mianowanego premiera syryjskiego Salaha BITARA. 51-letni Bitar ukończył studia w Paryżu. Był jednym z rzeczników unii między Syrią i Egiptem. Po zrealizowaniu unii, otrzymał tekę ministra stanu w pierwszym gabinecie, uformowanym przez prezydenta Nassera. Po utworzeniu centralnego rządu ZRA Salah Bitar objął stanowisko ministra kultury i orientacji narodowej. 30 grudnia 1959 r. podał się jednak do dymisji wraz ze swymi kolegami z nacjonalistycznej Partii Baas, nie zgadzając się z linią polityczną Nassera. Bitar poświęcił się od tego czasu działalności sekretarza generalnego Partii Baas i był naczelnym redaktorem pisma o tej samej nazwie.

* * *

DAMASZEK PAP. Pracownicy ambasady PRL w Damaszku, pracownicy biura radcy handlowego oraz naukowcy i specjaliści polscy zatrudnieni w Syrii nie ponieśli w związku z ostatnimi wydarzeniami w Syrii żadnych szkód.

ROZMOWA Dobrynin - Harriman

WASZYNGTON PAP. Ambasador ZSRR w USA A. Dobrynin odbył rozmowę z zastępcą sekretarza stanu USA. do spraw Dalekiego Wschodu, Harrimanem. Tematem dyskusji były m. in. sytuacja w Laosie i sprawa Kuby.

Sensacja na Dużej Krokwi

17-letni Ślązak zagroził Recknaglowi

ZAKOPANE PAP. Pierwszy konkurs skoków na Dużej Krokwi w Memoriale Br. Czecha i H. Marusarzówny miał nieoczekiwany przebieg. Mistrz świata Helmut Recknagel wygrał z wielkim trudem, a jego najgroźniejszym przeciwnikiem był 17-letni Józef PRZYBYŁA ze Śląska, który zajął drugie miejsce uzyskując **w sumie takie same odległości skoków,** jak rekordzista Krokwi — Recknagel.

Konkurs odbył się w niezwykle trudnych warunkach, przy padającym deszczu.

(Dokończenie na str. 2)

16 lat owocnej współpracy

DZIS mija rocznica podpisania przez Polskę i Czechosłowację Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Owocna to była umowa. W ciągu minionych lat zacieśniły się stosunki między naszymi narodami we wszystkich dziedzinach. Ostatnie pięciolecie wniosło do tej współpracy nowe elementy: wspólną eksploatację bogactw naturalnych (siarka, miedź) oraz kooperację przemysłową (traktory, autobusy, ciężarówki). Nie sposób pominąć tu roli portu szczecińskiego. Ilość pozycji na tej liście wzrasta z roku na rok, podobnie jak ilość wymienionych fachowców (w ub. r. 700), czy wzajemnych wizyt (w ub. r. granicę przekroczyło 0,5 mln obywateli obu krajów). A więc: At žije přijaźń (PRL — CSRS).

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 45?-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział miejski 462-35; dział morski 402-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopisy 425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i Poczty.
Szczecińskie Zakłady Graficzne W-5

DZIŚ RANO AGENCJE DONIOSŁY

WYKONANIE WYROKU ŚMIERCI NA TRZECH PRZYWÓDCACH KOMUNISTYCZNYCH W IRAKU

◆ PARYŻ PAP. Trzej członkowie Komitetu Centralnego Irackiej Partii Komunistycznej zostali powieszeni w Bagdadzie 7 marca. Są to: sekretarz generalny IPK, Husein el Radaui znany pod pseudonimem Salam Adil, Mohammed Husein abu Al-is i Hassan Eweina — podaje agencja prasowa MEN.

BREDZENIE ODWETOWCA: TRWAŁY POKÓJ JEST MOŻLIWY JEDYNIE W GRANICACH Z 1937 R.

◆ BONN PAP. Przywódca zachodnioniemieckiego Związku Przesiedleńców, deputowany do Bundestagu z ramienia CDU, Hans Krueger, wygłosił w sobotę w Bonn przemówienie, w ramach obchodów tzw. „wschodnioniemieckich dni kultury". W przemówieniu swym rozwinął on tezę, że trwały pokój w Europie możliwy jest jedynie przy uznaniu granic niemieckich z roku 1937.

WEZWANIE WARSZAWSKICH KRÓTKOFALOWCÓW

◆ WARSZAWA PAP. Nieocenione usługi na wypadek ewentualnej powodzi mogą oddać krajowi radioamatorzy — krótkofalowcy, z których co najmniej 400 ma własne urządzenia nadawczo-odbiorcze.

Warszawski klub krótkofalowców w porozumieniu z Głównym Komitetem Przeciwpowodziowym wzywa wszystkich „nadawców" i „nasłuchowców" do natychmiastowego włączenia się do przygotowań przeciwpowodziowych.

NIEZROZUMIAŁE STANOWISKO WŁADZ ANGIELSKICH

◆ LONDYN PAP. Władze angielskie nie pozwoliły, by przebywający obecnie w Anglii z wizytą zespół pieśni i tańca Armii Radzieckiej im. Aleksandrowa wystąpił na uroczystości organizowanej przez redakcję dziennika „Daily Worker".

ZWIĄZEK STUDENTÓW NRF OPOWIADA SIĘ ZA KONTAKTAMI Z MŁODZIEŻĄ KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

◆ BERLIN PAP. Doniosłym wydarzeniem obradującego w Hamburgu zjazdu „Związku Studentów Niemieckich" VDS — największej organizacji studenckiej NRF — jest jednomyślne wypowiedzenie się za rozszerzeniem stosunków z organizacjami studenckimi krajów socjalistycznych.

Uchwała VDS ma tym większe znaczenie, że uczestnicy zjazdu aprobują także nawiązanie kontaktu z młodzieżą studencką NRD, a nawet z organizacją młodzieżową FDJ.

ZAPADŁA DECYZJA O BUDOWIE SCHRONISKA I OBSERWATORIUM NA ŚNIEŻCE

◆ WROCŁAW PAP. Zespół rzeczoznawców zatwierdził ostatecznie projekt budowy nowoczesnego schroniska turystycznego i obserwatorium meteorologicznego na Śnieżce — najwyższym szczycie masywu karkonoskiego. Autorem zatwierdzonego projektu jest inż. Witold Lipiński, adiunkt katedry budownictwa wydziału architektury Politechniki Wrocławskiej.

Budowa ma rozpocząć się w b. roku.

REŻYSER PASOLINI SKAZANY

◆ RZYM PAP. Znany reżyser włoski P. Pasolini, twórca „Włóczykija", który wyświetlany był w czasie VI FFF i „Manna Roma" został skazany na 4 miesiące więzienia z zawieszeniem, za opowiadanie „Ricotta", stanowiące część złożonego z 4 epizodów filmu „Rogopag". Prokurator dopatrzył się w „Ricotta" obrazy uczuć religijnych, a sąd uznał ten zarzut. Wyrok wywołał głębokie oburzenie włoskiej opinii publicznej. Obrona złożyła apelację.

WYMIANA DEPESZ między N. S. Chruszczowem i Janem XXIII

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi:

W związku z przyznaniem papieżowi Janowi XXIII nagrody Komitetu Fundacji Balzan **„O pokój i humanizm"** za rok 1962, Nikita Chruszczow wystosował do papieża depeszę z pozdrowieniami. Szef rządu radzieckiego szczerze gratuluje papieżowi Janowi XXIII przyznania mu nagrody i pisze, że jest to **„uznanie dla jego zasług w szlachetnym dziele utrzymania pokoju".** Chruszczow życzy papieżowi **„dobrego zdrowia i sił do dalszej owocnej działalności dla dobra pokoju".**

Jan XXIII odpowiedział Nikicie Chruszczowowi, podziękował za pozdrowienia i złożył życzenia szczęścia i pomyślności narodowi radzieckiemu. Zapewnił on, że kontynuowane będą wysiłki na rzecz sprawiedliwości i prawdziwego braterstwa między narodami i na rzecz pokoju na całym świecie.

Gigant „Manhattan" wpłynie do Gdyni

GDYNIA PAP. W połowie kwietnia br. do Gdyni zawinie amerykański superzbiornikowiec „MANHATTAN" trzeci co do wielkości statek świata, o nośności 106 568 ton. Statek został zafrachtowany do przewozu do Polski zboża, zakupionego w USA.

Zawinięcie tego kolosa do portu gdyńskiego oraz jego wyładowanie będzie najtrudniejszym egzaminem gdyńskich portowców.

„Manhattan" będzie największym statkiem, jaki kiedykolwiek wpłynął na wody Bałtyku. Ma on długość 286 m, szerokość 40,23 m i wysokość 20,27 m.

Dzisiejszy poranek w Filharmonii

SZCZECIŃSCY melomani, którzy nie byli na piątkowym koncercie, spotykają się dziś w Filharmonii, aby posłuchać solisty koncertu — Mikulasa JELINKA, świetnego skrzypka czechosłowackiego. Wykona on Koncert skrzypcowy Szostakowicza. W programie orkiestry, którą prowadzi gościnnie Andrzej CWOJDZINSKI usłyszymy Symfonię d-moll Francka oraz uwerturę Mozarta „Dyrektor teatru". (u)

Rozpalała ogień ...rozpuszczalnikiem

ZIELONA GÓRA PAP. W domu przy ul. Akacjowej w Zielonej Górze 16-letnia Danuta Celna rozpalała ogień w piecu przy pomocy rozpuszczalnika. Nastąpił gwałtowny wybuch. Całe mieszkanie stanęło w płomieniach. Siła eksplozji zburzyła ścianę działową mieszkania. Spaliły się sprzęty. Ofiarę własnej nieostrożności — Danutę, z licznymi oparzeniami odwieziono do szpitala. Rozprzestrzenieniu się ognia zapobiegli strażacy, przybyli na miejsce wkrótce po wypadku.

Recknagel

(Dokończenie ze str. 1)

JEDEN PO DRUGIM zawodzili reprezentanci Polski, z których żaden nie mógł trafić na odpowiednie odbicie. Niewiele lepiej wiodło się w pierwszej serii Włochom i Niemcom. Dopiero Recknagel świetnie wyszedł z progu i jako pierwszy skoczek konkursu przekroczył „dziewięćdziesiątkę". Uzyskał on 91,5 metrów.

TUŻ ZA RECKNAGLEM z ostatnim numerem startowym skakał właśnie Józef Przybyła. Któż liczył na niego, skoro zawiodły takie asy jak Wala czy Łaciak. Właśnie ten chłopak podjął walkę z mistrzem świata. Świetnie poszybował w powietrze i wprawił wszystkich w osłupienie wynikiem 90,5 m.

W DRUGIEJ SERII, Recknagel skoczył 87 m a Przybyła tylko o pół metra krócej. W ostatniej, Niemiec uzyskał 90 m, a Przybyła 91,5, czym wyrównał długościowy rachunek z mistrzem świata i tylko minimalnie przegrał z nim stylowo.

OFIARĄ fatalnych warunków padło dwóch zawodników — wicemistrz NRD Kurt SCHRAMM, przy wywrotce doznał wstrząsu mózgu oraz nasz reprezentant Jan PEZDA, który miał wielką szansę uzyskania dobrej lokaty, lecz po skoku — 88,5 m boleśnie skręcił nogę w kostce.

WYNIKI:

1) Recknagel (NRD) 91,5, 87 i 90 m nota 231,2; 2) Przybyła 90,5, 86,5 i 91,5 nota 228,0; 3) Dawid 85,5, 89 i 86,5 nota 220,4; 4) Wala 79, 89 i 86 nota 218,4; 5) Karwofsky (NRD) 87, 91 i 86,5 nota 214,0; 6) Aimoni (Włochy) 85, 85 i 79,5 nota 207,3.

• • •

WARSZAWA PAP. Koszykarze warszawskiej Legii, zwyciężając ŁKS Łódź 111:90 (61:40) zapewnili sobie definitywnie tytuł mistrza Polski.

Wisła — AZS Toruń 94:74, Polonia — AZS AWF 56:62.

RAZ na TYDZIEŃ CALENDARIUM

◆ **Zwołania Rady Bezpieczeństwa w sprawie śledztwa przeciwko zabójcom Lumumby zażądała Ghana, ZSRR zaś rozpatrzenia wniosku o usunięcie z ONZ Portugalii.**

◆ **Jan XXIII otrzymał nagrodę pokoju.**

◆ **W Syrii dokonano przewrotu wojskowego.**

◆ **PRL i NRF podpisały umowę handlową.**

◆ **We Francji trwał potężny strajk górników. Nieczynne były wszystkie kopalnie.**

Wizyty

Do Meksyku przybył premier J. CYRANKIEWICZ.

W Bonn bawił L. MERCHANT.

W Waszyngtonie bawił sekretarz generalny NATO STIKKER.

Król Laosu złożył wizytę w Pekinie.

Podczas pobytu w Rzymie zięć CHRUSZCZOWA ADŻUBEJ wraz z małżonką zostali przyjęci na prywatnej audiencji przez papieża JANA XXIII.

A jednak...

GENEWSKIE rokowania rozbrojeniowe znajdują się od miesiąca w impasie wobec uporu delegacji USA co do ilości inspekcji. Wszystkie argumenty krajów socjalistycznych jak również szeregu neutralnych odbijają się o nieprzejednane stanowisko Zachodu. A tymczasem nawet amerykańscy uczeni zgadzają się, że w chwili obecnej nauka i postęp techniczny zaszły tak daleko, iż istniejący narodowy system środków wykrywania podejrzanych ruchów skorupy ziemskiej — jest zupełnie wystarczający.

MINIONY tydzień przyniósł pewne sygnały mogące świadczyć o tym, że zarysowuje się perspektywa zmiany przez Zachód jego sztywnego stanowiska. Oto co we wtorek donosiła z Waszyngtonu francuska AFP:

„Stanowisko zajęte przez czołowe osobistości amerykańskie, którym powierzono przygotowanie ostatecznej pozycji USA w rokowaniach w sprawie zakazu doświadczalnych eksplozji jądrowych, potwierdza opinię licznych ekspertów, według których nie istnieje, z punktu widzenia technicznego, żadna konieczność ustalenia wyższej liczby inspekcji na miejscu niż proponuje Moskwa".

Kompani, czy brodacze?

TAJEMNICZE okoliczności „dostawienia" francuskiej policji jednego z szefów OAS, b. pułkownika Argoud — stanowią nadal temat dociekań dziennikarzy zachodnich. Rzeczywiście, podana przez policję wersja jakoby dokonali tego kompani Argouda, jest mocno nieprzekonywająca. Dużo bardziej prawdopodobna jest wersja, że zrobili to członkowie tajnej progaullistowskiej organizacji „brodaczy", która liczy około 2 000 agentów i kierowana jest przez gen. lotnictwa R. Jacquiera. A oto afera płk. Argouda w oczach francuskiego satyryka.

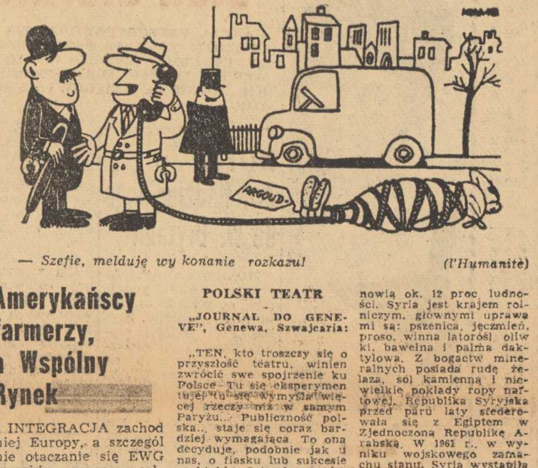

— *Szefie, melduję wy konanie rozkazu!* *(l'Humanitè)*

Amerykańscy farmerzy, a Wspólny Rynek

INTEGRACJA zachodniej Europy, a szczególnie otaczanie się EWG wysokim murem celnym — zagraża nie tylko interesom Polski czy innych krajów Europy wschodniej, ale także... USA.

Jak się dowiadujemy z artykułu pt. „Transatlantycka wojna rolna" zamieszczonego w ostatnim numerze tygodnika NEW'SWEEK — 32,4 proc. całego eksportu Stanów Zjednoczonych do Europy Zachodniej stanowią produkty rolne. Ministerstwo Rolnictwa USA ostrzegło już farmerów amerykańskich, że w konsekwencji procesów integracyjnych w Europie Zachodniej, eksport owsa, jęczmienia, żyta i sorgo, przed końcem bieżącego dziesięciolecia ostro spadnie, zaś eksport przetworów mięsnych i drobiu w ogóle będzie musiał ustać.

Nic dziwnego, że jak Stany Zjednoczone długie i szerokie, rozlega się donośny okrzyk farmerów, którzy psiocząc na „niewdzięczność Europy", domagają się zamknięcia rynków amerykańskich dla francuskich win, niemieckich Volkswagenów itp.

O nas – za granicą

POLSKA MEDYCYNA

„CZERWONY SZTANDAR", Wilno, ZSRR:

„W JEDNYM ze szpitali łódzkich lekarze prowadzą ciekawe badania nad zastosowaniem przy leczeniu niektórych chorób serca zwykłych soków owocowych. Podczas kuracji dawano pacjentom tylko soki owocowe — najczęściej sok jabłeczny z niewielkim dodatkiem soku z marchwi. Kuracja taka trwała 3 dni, podczas których chory innego pokarmu nie otrzymywał. Następnie pacjent przechodził na dietę mleczno-owocową. Eksperymenty jak dotąd dają dobre wyniki".

POLSKI TEATR

„JOURNAL DO GENEVE", Genewa, Szwajcaria:

„TEN, kto troszczy się o przyszłość teatru, winien zwrócić swe spojrzenie ku Polsce. Tu się eksperymentuje, tu się wymyśla więcej rzeczy niż w samym Paryżu... Publiczność polska... staje się coraz bardziej wymagająca. To ona decyduje, podobnie jak u nas, o fiasku lub sukcesie spektaklu. I trzeba powiedzieć, że decyduje ze znajomością rzeczy".

POLSKIE ROWERY

„THE GUARD", Scranton, USA:

„POLSKA pod względem eksportowanych rowerów własnej produkcji zajmuje czwarte miejsce po Japonii, W. Brytanii i NRF. W roku ubiegłym do samych tylko Stanów Zjednoczonych wyeksportowała blisko 100 tys. sztuk. Odpowiadają one naszemu rynkowi pod względem jakości i ceny".

Nasza encyklopedia

SYRIA

DOKŁADNIE w miesiąc po przewrocie w Iraku, dokonała tego samego u siebie armia syryjska.

Obszar Syrii wynosi 184 920 km kw. Zamieszkiwana jest przez 4 551 tys. mieszkańców, których trzon stanowią Arabowie oraz mniejszości: kurdyjska, ormiańska i żydowska. Stolicą Syrii jest Damaszek liczący 532 tys. mieszkańców. W rolnictwie i hodowli zatrudnionych jest 44,3 proc. ludności, w przemyśle i budownictwie — 13.2 proc., w handlu — 13,2 proc., w usługach — 9,2 proc., w transporcie — 9 proc. W miastach mieszka około 30 proc. Syryjczyków. Koczownicy stanowią ok. 12 proc ludności. Syria jest krajem rolniczym, głównymi uprawami są: pszenica, jęczmień, proso, winna latorośl, oliwki, bawełna i palma daktylowa. Z bogactw mineralnych posiada rudę żelaza, sól kamienną i niewielkie pokłady ropy naftowej. Republika Syryjska przed paru laty sfederowała się z Egiptem w Zjednoczoną Republikę Arabską. W 1961 r., w wyniku wojskowego zamachu stanu, Syria wystąpiła ze ZRA i przybrała nazwę Arabskiej Republiki Syryjskiej. Niemniej jednak sympatie proegipskie pozostały w Syrii silne. Dotychczasowe skąpe wiadomości o czwartkowym zamachu stanu w tym kraju świadczą, iż w Syrii doszły do władzy ponownie elementy wypowiadające się za jednością świata arabskiego.

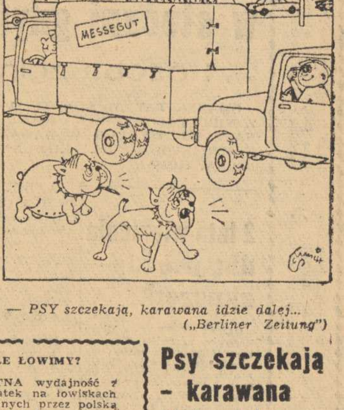

— *PSY szczekają, karawana idzie dalej...* *(„Berliner Zeitung")*

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

M/S „NER" — z Oslo z drobnicą.

S/S „USTKA" — ze Skandynawii z drobnicą.

S/S „PUCK" — z Antwerpii z drobnicą.

M/S „KRUTYNIA" — z Londynu z drobnicą.

S/S „KIELCE" — z Danii pod balastem.

M/S „NYSA" — ze Szwecji z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „SKRZAT" — do Anglii zachodniej z drobnicą.

S/S „KIELCE" — do Danii z węglem.

ZDALI EGZAMIN

OD 1 stycznia br. do końca lutego na statkach PŻM wydarzyło się około 30 awarii, spowodowanych lodami. Były to głównie uszkodzenia śrub. Większość uszkodzeń już usunięto we własnym zakresie lub w stoczniach krajowych i zagranicznych. Biorąc pod uwagę wyjątkowo ciężkie warunki nawigacji — tę ilość awarii można uznać za niewielką. Potwierdza to jeszcze raz wysoką klasę polskich kapitanów i załóg.

W PORCIE

PORTOWCY wykorzystali zimowy okres zmniejszonych obrotów dla przeprowadzenia remontu urządzeń przeładunkowych. 1 kwietnia wejdzie po remoncie do pełnej eksploatacji taśmowiec na Bytomskim. 10. IV. zostanie zakończony remont urządzeń elewatora zbożowego. Przeprowadza się też remont torów poddźwigowych na Starówce, aby od 15 maja umożliwić pracę 5 nowym dźwigom drobnicowym.

Ponadto kończy się remont dźwigów na Huku, Katowickim i Górnośląskim.

Ogółem 1 kwietnia br. 80 proc. urządzeń portowych będzie w stanie gotowości technicznej.

NA ŁOWISKACH

TRAWLERY „Raba" i „Wkra" przeprowadzają zwiad rybacki na Atlantyku, na zachód od Lofotów. Wczoraj silne wiatry zmusiły oba statki do szukania schronienia w osadzie rybackiej Vaagö na Lofotach.

TRAWLER — przetwórnia „Pegaz" w drodze z łowisk afrykańskich na wody Nowej Fundlandii wszedł do porta Ponta Delgada na Azorach celem uzyskania pilnej pomocy lekarskiej dla jednego z członków załogi.

GDZIE I ILE ŁOWIMY?

PRZECIĘTNA wydajność z dnia na statek na łowiskach eksploatowanych przez polską flotę rybacką 8 bm.:

— łowiska nowofundlandzkie — trawlery-przetwórnie — 45 ton.

— łowiska afrykańskie — trawlery — 7 ton.

— łowiska irlandzkie — trawlery — 6 ton.

— lofockie — trawlery — sztorm.

— łowiska Rynny Norweskiej — trawlery — sztorm.

— łowiska bałtyckie — trawlery — 4 tony.

JUBILEUSZ M/S „NER"

MOTOROWIEC PŻM m/s „Ner" zbudowany w 1958 r. w Stoczni Gdańskiej, pływający od roku na linii norweskiej, zakończył swój setny rejs. Statkiem dowodzi kpt. ż. w. K. BRAŃKA.

Psy szczekają – karawana idzie dalej

JAK co roku zimnowojenne koła polityczne usiłowały przeszkodzić w udziale zachodnich firm w Wiosennych Targach Lipskich. I jak co roku akcja spełzła na niczym. Lipsk raz jeszcze stał się rendez vous kół gospodarczych Wschodu i Zachodu a powierzchnia ekspozycji np. zachodnioniemieckiej nie uległa zmniejszeniu.

Sporządził:
J. BABIŃSKI

Dwa tygodnie w lodach

BAŁTYCKA „ODYSEJA PÓŁNOCY"

WPRAWDZIE STOJĄCY OBECNIE W PORCIE PAROWIEC PŻM „KIELCE" NIE PRZYPOMINA JUŻ SWYM WYGLĄDEM „LATAJĄCEGO HOLENDRA", SNUJĄCEGO SIĘ LATAMI PO WODACH ARKTYCZNYCH, LECZ JEGO OSTATNI REJS MÓGŁ Z POWODZENIEM PRETENDOWAĆ DO MIANA „WIDMOWEGO" DRYFU W LODACH PÓŁNOCY.

Podróż „Kielc" ze Szczecina do duńskiego portu Aarhus i z powrotem, która w normalnych warunkach trwa około czterech dni, obecnie przeciągnęła się — do dwóch tygodni... Co oznacza dwutygodniowa walka z lodami na niewielkim przecież statku, jakim są „Kielce" — 3 200 DWT i o stosunkowo słabej, bo liczącej zaledwie 1 500 KM maszynie, zrozumieć mogą tylko ci, którzy te chwile przeżyli.

— Pragnęlibyśmy raz na zawsze wykreślić już zimę z kalendarza... — śmieje się nie tracąc dobrego humoru, mimo siedmiu nie przespanych nocy, spędzonych w nieustannym napięciu, kapitan s/s „Kielce" — HENRYK ŚWITALSKI. — Tej zimy wszyscy marynarze mają już wyżej uszu. W ciągu swoich 26 lat przepracowanych na morzu, w czasie których również wszystkie zimy spędzałem w rejsach, nie pamiętam podobnie trudnych warunków dla żeglugi. Ani takiego rejsu, jak nasz ostatni...

— Gdy w tydzień po wyjściu ze Szczecina dobrnęliśmy wreszcie do Aarhus i tam szybko wyładowano nasz węgiel, ruszyliśmy pod balastem w drogę powrotną. Z ładunkiem to jeszcze pół biedy... Statek jakoś się przebija. Ale pod balastem rejs zapowiadał się trudniej. Przewidywania zresztą sprawdziły się zaraz po opuszczeniu Aarhus. Przez pierwsze 30 mil prowadził nas duński lodołamacz. Później mogliśmy w zasadzie liczyć już tylko na własne siły...

STATEK pracował bardzo ciężko, pchając przed dziobem zbitą lodową kaszę. Wokół pustka. W zasięgu widoczności nie ma żadnego statku. Już, już wydawało się, że „Kielce" utkną w lodzie, którego grubość dochodziła do 1 metra, gdy szczęśliwie znalazł się pomocny towarzysz. Nadeszła szwedzka „fera" o mocnej konstrukcji i bardzo silnej maszynie. Mimo, iż ma na pokładzie pasażerów odbywając swój normalny rejs między brzegami Szwecji i Danii, to jednak jej kapitan nie zawahał się bezinteresownie pomóc polskiemu koledze. Obłamane przez „ferę" lody pozwoliły na krótkie kontynuowanie żeglugi. Jednak na redzie Malmö sytuacja stała się poważniejsza. „Kielce" nie mogą pokonać potężnych zwałów lodu. Wraz z kilkoma innymi statkami czekają na jakąś silniejszą jednostkę, za którą można się będzie przecisnąć na Bałtyk.

Tymczasem w eterze straszny rwetes. Statki ze wszystkich stron wzywają nieustannie pomocy lodołamaczy. Wołania o pomoc krzyżują się z instrukcjami i komunikatami o sytuacji lodowej. Nie na wiele to jednak się zdaje. Lodołamacze są przeciążone pracą, a warunki lodowe w poszczególnych rejonach zmieniają się z godziny na godzinę. Jednak nie na lepsze!

— „Kielce" stały na redzie Malmö dwa dni. Wreszcie, wyzyskując rynny przetarte przez silniejsze jednostki zdołały dobrnąć w pobliże Arkony. Wszędzie piętrzyły się, często 4-metrowej wysokości zwały lodu. — Rany! — dziwili się nieraz wachtowi na mostku. — Co tam, ląd na kursie, czy jakieś miasto?... A to był tylko spiętrzony lód...

Pod Arkoną znów dwa dni kręcenia się w kółko w dryfujących lodach. Tutaj „Kielce" „obłamują" się wzajemnie razem z „Tczewem". Wreszcie reda Świnoujścia. Od wyjścia z Danii minęło 7 dni. Rejs zaś, był planowany na... 28 godzin. Na szczęście obeszło się bez poważniejszych awarii. Wyskoczył jedynie nit denny w tanku balastowym. Tę „ranę" szybko się wyleczyło i już załadowane węglem „Kielce" wychodzą w następny rejs. Życzymy pomyślnych wiatrów, które rozpędzą lody.

W. ANDRZEJEWSKI

NASZ rozmówca — kpt. ż. w. H. ŚWITALSKI.

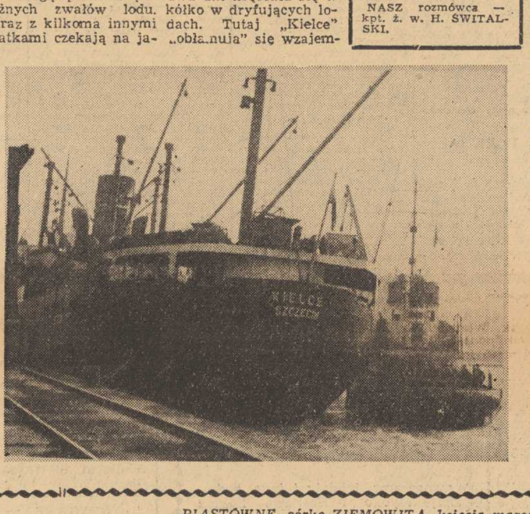

„KIELCE" przed wyruszeniem w nowy rejs.

Więcej samodzielności!

SZCZECIN jest dużym ośrodkiem średnich szkół medycznych. Część szkół — to placówki nowego typu, w których brak tradycji i doświadczeń w organizowaniu życia młodzieży i zapewnienia im właściwych warunków pracy i nauki. Dlatego dla młodzieży tych szkół ważnym wydarzeniem było zajęcie się ich problemami przez Związek Młodzieży Socjalistycznej i władze oświatowe.

W ubiegły piątek, w ośrodku szkół medycznych odbyło się poszerzone posiedzenie sekretariatu Komitetu Miejskiego ZMS z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia, Wydziału Zdrowia PWRN, dyrektorów szkół i Komitetów Szkolnych ZMS.

Wnioski, które padły na spotkaniu zmierzają do zwiększenia samodzielności młodzieży w szkołach pomaturalnych i uzyskania przez samorząd i organizacje młodzieżowe większego wpływu na rozdział stypendiów i życie w internacie.

Wnioski te posłużą do opracowania szczegółowych dezyderatów środowiska szczecińskiego na krajową naradę aktywu ZMS, która odbędzie się w kwietniu w Warszawie.

(kg)

Mówią wieki...

SŁYNNE POMORZANKI

NA kartach kronik zachodniopomorskich często spotykamy imiona kobiet, które zapisały się w historii tej ziemi. Czasami wspominali o Pomorzankach również obcy dziejopisowie. Wiele trzeba by miejsca aby napisać o wszystkich sławniejszych kobietach imponujących współczesnym i potomnym odwagą, wdziękiem, urodą, prawością charakteru, rozumem politycznym, wielką energią, a czasami i niepospolitą siłą fizyczną. Dziś, gdy na powróconej do ojczyzny szczecińskiej ziemi współczesne kobiety przodują w dziele budowy polskiego życia, trzeba również wspomnieć o tych ich poprzedniczkach, które broniły tego regionu przed najeźdźcą, o tych, co potem — w czasie niewoli — podtrzymywały ducha narodowego i o tych, co z bronią w ręku razem z mężczyznami szły znad Oki i Wisły, aby przywrócić Polsce jej nadmorskie dziedzictwo.

ANASTAZJA PIASTÓWNA była córką Mieszka Starego. Wydana za mąż za Bogusława I, nieszczęśliwego księcia Pomorza, dzieliła z nim trudy i troski panowania. Kroniki zapisały, że w czasie najazdu Duńczyków i Niemców, była wiernym i mądrym doradcą męża w sprawach o wielkiej wadze państwowej. Do historii przeszła Anastazja pod mianem „matki książąt". Czterej jej synowie (Racibor, Warcisław, Bogusław i Kazimierz), wychowani przez nią w duchu bliskiej współpracy z władcami innych dzielnic Polski, podjęli po śmierci ojca walkę o wyzwolenie Pomorza Zachodniego spod zwierzchnictwa duńskiego. Anastazja była razem z nimi w najcięższych momentach tego boju. Pochowano ją w podziemiach kościoła w Trzebiatowie.

Tragicznie ułożyły się losy wnuczki BARNIMA I szczecińskiego, młodziutkiej księżniczki LUDGARDY, zaślubionej w 1273 roku, również zaledwie szesnastoletniemu PRZEMYSŁAWOWI II (późniejszemu królowi Polski). W parę lat po ślubie, Ludgarda została okrutnie zamordowana przez własne dwórki. Do dziś nie wyjaśniono ostatecznie kulis tego zabójstwa. Niektórzy przypuszczali, że dokonane zostało z polecenia męża, bardziej prawdopodobne jest jednak, że spowodowali je margrabiowie brandenburscy, chcąc rozerwać układ polityczny wiążący Wielkopolskę z Pomorzem Zachodnim. Zresztą z ich poduszczenia został później zamordowany Przemysław i pozostało tylko wspomnienie dwojga młodych ludzi, którzy w czasie wesela na dworze szczecińskim nie przypuszczali, że życie ich zakończy się tak tragicznie.

W DNIU 5 marca 1424 r. w czasie koronacji królowej ZOFII, ERYK I pomorski, władający również trzema państwami skandynawskimi, zaproponował WŁADYSŁAWOWI JAGIELLE, aby wydał swoją córkę JADWIGĘ za jego wychowanka BOGUSŁAWA IX. Panowie krakowscy nie dopuścili jednak do realizacji tego projektu, gdyż wymagał on unieważnienia zaręczyn z synem margrabiego. Bardziej zależało im na przychylności niemieckich sąsiadów niż na zacieśnieniu kontaktów ze słowiańskim księstwem. Bogusław nie zrezygnował jednak z żony Polki. Mimo, że rajono mu wiele pięknych i bogatych księżniczek niemieckich, przybył w 1433 roku do Poznania i zaślubił tam MARIĘ PIASTÓWNĘ, córkę ZIEMOWITA, księcia mazowieckiego. Stolica Wielkopolski długo wspominała huczne wesele, w którym wziął nawet udział sam król Władysław. Po powrocie na Pomorze Bogusław IX zajął się polityką skandynawską, przekazując na dłuższy czas rządy księstwem swej młodej małżonce. Dała się ona poznać jako światła i energiczna władczyni.

W czasie wojny trzynastoletniej książę pomorski ERYK II zdradził króla polskiego i wszedł w tajne porozumienie z Krzyżakami. Zamiast spodziewanych korzyści spotkała go jednak klęska. KAZIMIERZ JAGIELLOŃCZYK rozgromił jego wojsko i wtedy Eryk II, obawiając się stawić osobiście przed królem, wysłał swoją żonę ZOFIĘ do obozu polskiego w Chojnicach, aby wyprosiła mu przebaczenie. Jan Długosz szczegółowo opisał pobyt księżnej w Chojnicach, wspominając nawet, że oświadczyła ona, iż brzydząc się takim odstępstwem (Eryka II), od dawna z mężem nie dzieliła łoża „i błagała, aby król (...) nie tak księciu Erykowi, jako jej samej i synom z jej krwi zrodzonym raczył być miłościw". Wszyscy słuchacze podziwiali urodę i niezwykłą układność księżnej Zofii, a król, darowując winę jej mężowi, „dawał się słyszeć z tym, że podziwiając wdzięki i dowcip księżnej, żałował, że jej niegdyś rajonej sobie za żonę nie pojął w małżeństwo". Po powrocie na Pomorze Zofia rozeszła się z mężem i zamieszkała w zamku w Darłowie.

ANNIE JAGIELLONCE Szczecin zawdzięcza swój prymat wśród miast pomorskich. Żeniąc się z nią BOGUSŁAW X rozbudował zamek, a miasto, które do tej pory było mniejsze od Gryfii i Strzałowa „podniosło się pod względem obyczajowości ludu, wspaniałości budowli, majątku i bogactwa" — o czym świadczy ówczesny zapisek w kronice Tomasza KANTZOWA.

SYDONIA pochodziła ze sławnego rodu Borków, ale jego świetność należała już do przeszłości. Z trudem udało się dziewczynie dostać na dwór księcia LUDWIKA ERNESTA, gdzie jej uroda sprawiła, że władca zapragnął ją poślubić. Uniemożliwili to jednak jego krewni: Ludwik ożenił się z księżniczką brunszwicką, a Sydonia poszła do klasztoru. Kiedy w następnych latach zmarło bezpotomnie ośmiu książąt zachodniopomorskich (w tym i niedoszły mąż Sydonii) rzucono na zakonnicę z Marianowa oskarżenie o czary. Poddana torturom Sydonia przyznała się, że z zemsty za uniemożliwienie małżeństwa sprowadziła śmierć na tylu członków rodziny książęcej. W dniu 26 czerwca 1620 r. spłonęły na stosie w Szczecinie szczątki wymęczonej kobiety, której przed laty odebrano szczęście, a na starość storturowano i zabito „w majestacie prawa".

DZIEJE Pomorza Zachodniego znają jeszcze JÓZEFĘ GILOWĄ, prostą robotnicę, która była pierwszą nauczycielką dzieci polskich w Szczecinie w okresie przed II wojną światową. Nie można również zapomnieć o por. EMILII GIERCZAK, wiodącej żołnierzy do szturmu na Kołobrzeg w 1945 r. i o tych wszystkich kobietach, które w pierwszych latach po wyzwoleniu oddały tej ziemi swój trud i swoją miłość — o nauczycielkach, literatkach, robotnicach, lekarzach...

STANISŁAW RZESZOWSKI

CZYTAJĄC TYGODNIKI

ZMIANY W PROJEKCIE „KODEKSU RODZINNEGO"

„POLITYKA" drukuje artykuł ministra sprawiedliwości M. RYBICKIEGO na temat dalszych losów projektu Kodeksu Rodzinnego, który swego czasu wywołał tak ożywioną dyskusję. Jak się okazuje, dyskusja ta nie minęła bez śladu: do projektu kodeksu wprowadzono pewne istotne zmiany, m. in. usunięto pewne „przegięcia" w zakresie „wspólności ustawowej małżonków", a także „obowiązku alimentacyjnego po rozwodzie".

Przepisy dawnego projektu „mogłyby prowadzić do sytuacji wręcz niemoralnej, kiedy np. kobieta zdolna do pracy ciągnęłaby dożywotnie zyski z tego, że posiadała kiedyś dobrze sytuowanego męża". W nasuwających wątpliwości sprawach tego rodzaju rozstrzygać będzie każdorazowo sąd.

Kodeks będzie jeszcze przedmiotem obrad Komisji Sejmowej, zanim przedstawiony będzie do uchwalenia na plenarnym posiedzeniu Sejmu.

PRZED POSPOLITYM RUSZENIEM RZEK

W ARTYKULE pod powyższym tytułem A. WRÓBLEWSKI i J. ROLICKI w „POLITYCE" dają ciekawą relację o stanie przygotowań przeciwpowodziowych, a także informacje o największych klęskach powodzi w Polsce z lat ostatnich.

Z relacji wynika, że „nareszcie jesteśmy mądrzy przed szkodą", nad zapobieżeniem klęsce już zawczasu pracuje cały sztab dobrych fachowców. Zrobiono też wszystko, by należycie przygotować się do trudnego egzaminu — „nie mamy więc podstaw, aby oczekiwać tej powodzi z jakimś szczególnym niepokojem".

Przy okazji warto zapamiętać, że w ciągu ostatnich 130 lat było w Polsce 18 powodzi katastrofalnych i 50 dużych. A tylko w ostatnim 5-leciu wystąpiły w Polsce 3 ciężkie powodzie (w r. 1958, 1960 i 1962) — które przyniosły ogólne straty, szacowane na blisko 5 miliardów złotych!

WSZYSTKO ALBO NIC

NA marginesie głośnej dyskusji o książce ZAŁUSKIEGO i „bohaterszczyźnie" pisze w „NOWEJ KULTURZE" Janusz WILHELMI, występując (w artykule pt. „Wszystko albo nic") w obronie rozsądnego, a nie oportunistycznego kompromisu. Autor przypomina, że owe ogromnie „nonkonformistyczne" deklaracje składamy „w świecie nabrzmiałym od kompromisów". Każdy, kto chce osiągnąć jakiekolwiek ważne społeczne cele „musi wybierać między wartościami". Uprawnione wydają się takie ugody i ustępstwa, w których „kosztem wartości mniejszej chronimy lub osiągamy wartość ewidentnie większą".

Klasyczny kompromis tego rodzaju — jak stwierdza Wilhelmi — obserwowaliśmy ostatnio w związku z zagrażającą światu totalną wojną o Kubę.

ECHA ARTYKUŁU O DR MARCINKOWSKIM

NIE bez zdziwienia czytaliśmy w poprzednim numerze „POLITYKI" artykuł Jerzego URBANA pt. „Jego totalność dr Marcinkowski" — zawierał bowiem mniej argumentów, aniżeli, wyrażając się łagodnie, taniej złośliwości. W ostatnim numerze „Polityki" redakcja tego pisma — pod wpływem otrzymanych licznych listów i, jak czytamy, „po wszechstronnym przeanalizowaniu" tego artykułu publikuje oświadczenie, stwierdzające, że umieszczenie go „było poważnym niedopatrzeniem i błędem zespołu redakcyjnego".

Redakcja przeprasza też dr Marcinkowskiego — co odnotujmy jako dowód rozumnego samokrytycyzmu redakcji pisma, powszechnie uważanego za najlepiej redagowane wśród naszych tygodników.

Z artykułem Jerzego Urbana polemizuje też ostro w „TYGODNIKU DEMOKRATYCZNYM" Krzysztof JANOWICZ. (J.)

PROSZĘ O GŁOS!

KUP PAN KAPELUSZ...

W SZCZECINIE mamy bodaj 30 sklepów, w których można kupić kapelusz męski. Pozornie więc, nie ma powodu do narzekania, a ludzie mimo to są niezadowoleni i... mają rację. Ponieważ owe sklepy sprzedają setki innych towarów, a przy tym także kapelusze, nigdzie nie ma większego asortymentu. Ot, wisi sobie z 20 tych nakryć głowy i koniec. Trzeba się więc dobrze nachodzić, nim się znajdzie to, czego się szuka. Czy nie byłoby lepiej przeznaczyć na kapelusze jeden specjalny sklep. Byłaby wygoda dla klientów i dla handlu. Taką specjalizację handlową widzimy w innych miastach Europy, co podaję do wiadomości naszym dzielnym handlowcom.

(—) L. SZUMAN
ul. C. Skłodowskiej 18

DZIĘKUJĘ!

Panie Redaktorze!

PRAGNĘ podzielić się z Panem moją radością. Otóż: w „Święto Kobiet chciałam porozumieć się z moim Kochanym Chłopcem, który przebywa na m/s „Warski" w Gdyni lub w Gdańsku. Rozmowę przyjęła Pani nr 22 z międzymiastowej. Najuprzejmiej i serdecznie zajęła się odszukaniem statku, dopytując się w obu portach i u armatora. Znalazła, ale nie mogła połączyć, gdyż „Warskiego" holowano na inne nabrzeże. Pocieszyła mnie jednak, że schodząc z dyżuru poprosi koleżanki, by załatwiły moją rozmowę, gdy tylko statek przycumuje do nabrzeża. I rzeczywiście.

Czy to nie wielka rzadość spotkać tak miłą i uczynną osobę? Dziękowałam jej gorąco. Gdyby tak „Kurier" napisał o niej! Zasłużyła, by ją publicznie pochwalić.

Łączę pozdrowienia dla Pana Redaktora

R. W.
tel. 45-643

„Ciuciubabka" w jeziorach...

STYLON i LESZCZE

JAK pisze w „Gospodarce Rybnej" jeden ze znanych specjalistów z dziedziny rybołówstwa, pracownik olsztyńskiego Instytutu Rybactwa Śródlądowego inż. W. Korzynek — w jeziorach Warmii i Mazur zaobserwowano ciekawe zjawisko ustosunkowania się ryb do sieci stylonowych. Początkowo w sieci te wpadały wyłącznie duże leszcze i szczupaki. Potem ryby te przeczuwając jak gdyby swoją zgubę zaczęły omijać sieci. Wobec tego rybacy zmienili układ i głębokość zanurzenia sprzętu. Pomogło. Ale na krótko. Przed zamarznięciem jezior znów rybacy wzięli górę. Zobaczymy, jak będzie przebiegała ta „ciuciubabka" na wiosnę. (al)

Ruch w rzemieślniczym interesie

EKSPORT rzemieślniczych wyrobów metalowych i sprzętu elektrotechnicznego był w roku 1962 ponad dwa razy wyższy niż w 1961, a artykułów spożywczych sprzedaliśmy o blisko 50 proc. więcej i to głównie na rynki zachodnie.

Po raz pierwszy w historii swojej działalności Centrala Handlu Zagranicznego „Prodimex" zrealizowała dostawy eksportowe dla strefy dolarowej — wyniosły one 105 proc. Wykonanie planu dostaw dla państw socjalistycznych przekroczono o 40 proc.

PRÓBUJCIE, MOŻE KUPICIE...

„PRODIMEX" uczestniczyć będzie w br. w ponad dwudziestu międzynarodowych ekspozycjach targowych, jakie odbędą się m. in. w Los Angeles, Florencji, Chicago, Monachium i Melbourne. Myśli się o coraz nowszych formach pozyskiwania dolarowej klienteli np. organizowaniu na kiermaszach handlowych degustacji takich naszych przysmaków jak wędliny czy wyroby cukiernicze.

WIĘCEJ DREWNA I WŁÓKNA

TEN rok ma być pomyślny najbardziej dla włókiennictwa i drewna — przewiduje się bowiem 40 proc. wzrost eksportu materiałów samodziałowych oraz 60-procentowy wyrobów drewnianych. Pula ta pójdzie głównie na rynki zachodnie. Tam też ulokujemy całą produkcję eksportową rzemiosła w takich branżach jak drobiazgi pamiątkarskie i artystyczne, świątki, figurki, ozdoby itp.

(Lsk)

RAKIETNICY Z KROSNA

W OŚRODKU modelarstwa lotniczego w Krośnie Podkarpackim powstała specjalna komórka konstruktorów rakiet złożona z młodych ludzi noszących dziwnym trafem to samo nazwisko Krzanowski, choć nie są bynajmniej braćmi, ani nawet krewnymi.

Ekipa Krzanowskich skonstruowała model rakiety jednostopniowej na paliwo stałe. Opracowała również technologię paliwa. Sama rakieta waży 150 gramów, a silniczek z zasobnikiem paliwa — 100 gramów. Jest to więc prawdziwa „mikro rakieta" odpalana zapłonem elektrycznym.

W czasie kilku publicznych pokazów rakieta osiągnęła pułap 600 m, przy czym pierwsze próby, ze względu na prymitywną wyrzutnię dały rezultaty nieco gorsze.

Obecnie młodzi konstruktorzy przygotowują się do zawodów rakiet amatorskich w Krakowie oraz pracują nad zainstalowaniem przy rakiecie mikrospadochronu, który pozwoliłby pociskowi spokojnie wrócić na ziemię, a więc zaoszczędzić konstruktorom wydatków na montowanie za każdym razem nowej rakiety.

Radziecki i polski gaz dla Puław

WKRÓTCE rozpoczyna się pierwszy etap budowy największej w Polsce magistrali gazociągowej. Połączy ona wschodnie rejony naszego kraju z najważniejszą obecnie inwestycją chemii — fabryką nawozów azotowych w Puławach. Magistralą tą popłynie najtańsze źródło energii — gaz ziemny importowany z ZSRR, jak również pochodzący ze złóż polskich znajdujących się w rejonach Przemyśla. Budowa magistrali, której długość wyniesie ponad 240 km, ma być zakończona w roku 1965.

Radziecki i polski gaz ziemny służyć będzie jako najbardziej ekonomiczny surowiec energetyczny w technologii produkcji nawozów azotowych. Koszt budowy gazociągu zamortyzuje się po kilku latach pracy fabryki.

Pierwszy odcinek wielkiej magistrali budowany będzie od wschodniej granicy naszego państwa do Jarosławia. Przy budowie używany będzie najnowszy sprzęt ziemny, w tym wiele maszyn, które zdały egzamin na budowie ropociągu „Przyjaźń".

SPOTKANIE w Lidze Kobiet

ZAKOŃCZENIEM obchodów Międzynarodowego Dnia Kobiet było wczorajsze spotkanie Prezydium Wojewódzkiego Zarządu Ligi Kobiet i działaczek tej organizacji z przedstawicielami władz partyjnych i stronnictw politycznych Szczecina. W spotkaniu wzięło udział kierownictwo wydziału organizacyjnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR, z sekretarzem KW PZPR Kazimierzem PRUSIŃSKIM. Przybyli też: poseł na Sejm Zdzisław SIEDLECKI, małżonka wicekonsula ZSRR Halina IWANOWA, małżonka konsula generalnego CSRS Maria RABYSKOVA oraz delegacja kobiet niemieckich z Rostocku w NRD. (hs)

Dziś w Szczecinie

TEATRY: POLSKI — „Maison de France" g. 19.30; **WSPÓŁCZESNY** — „Wesele" g. 15.30. 19.30

FILHARMONIA — poranek symfoniczny; solista Mikulas Jelinek — skrzypce — g. 12

OPERETKA — „Ja tu rządzę" g. 19.15 (bilety z 24. II.)

PLECIUGA — „Wesoły listonosz" g. 14, 17

KINA: KOSMOS — „Biały kanion" g. 10, 13.30, 17, 20.30 — USA — od lat 14 — panoram. (niedziela i poniedziałek); **DELFIN** — „Wielka, większa, największa" g. 13, 15.30 — pol. — „Szerszeń" g. 18, 20.30 — radz. — od lat 12 (niedziela i poniedziałek); **BAŁTYK** — „Dziewczyna z wyspy" g. 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — meksyk. — od lat 16 (niedziela i poniedziałek); **POLONIA** — „Gangsterzy i filantropi" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 — pol. — od lat 14 (niedziela i poniedziałek); **PIONIER** — „Sierioża" g. 13, 15 — „Bambus mój brat" g. 17 — „Dom bez okien" g. 18.30. 20.45 — pol. — od lat 16; **MUZA** (Pomorzany) — „Okno na podwórze" g. 16, 18, 20 — USA — od lat 16; **PROMIEŃ** — „Futrzany gang" g. 14, 16, 18, 20 — ang. — od lat 12; **MARS** — „Zmartwychwstanie" g. 15, 19 — radz. — od lat 18 (I i II część); **FALA** — „Spotkanie z Barim" g. 12 — „Spotkanie w „Bajce" g. 13, 15, 17, 19 — pol. — od l. 16; **ECHO** (Krzekowo) — „Jak być kochaną" g. 16, 18, 20 — pol. — od lat 16; **ŚWIT** (Skolwin) — „Klub kawalerów" g. 17.30, 19.30 — pol. — od lat 16; **MEWA** (Żelechowo) — „Złodziej z Bagdadu" g. 16, 18, 20 — ang. — od lat 12; **ŻEGLARZ** (Golęcino) — „Dziewczyna z dobrego domu" g. 16, 18, 20 — pol. — od lat 16; **SZMARAGDOWE** (Zdroje) — „W 80 dni dookoła świata" g. 12, 15.30, 19 — USA — od lat 12; **PRZYJAŹŃ** (Dąbie) — „Żona modna" g. 16, 18, 20 — USA — od lat 16 — panoram.; **HUTNIK** (Stołczyn) — „Miłość Aloszy" g. 16, 18, 20 — radz. — od lat 14 — panoram.; **BAJKA** (Police) — „Wesoła orkiestra" g. 15, 17, 19 — ang. — od lat 10; **1 MAJ** (Żydowce) — „Mężczyźni na wyspie" g. 15, 17, 19 — pol. — od lat 16; **MARZENIE** (Wielgowo) — „Ulica A. Krutikowa" g. 14, 16, 18 — radz. — od lat 12; **PAŁAC MŁODZIEŻY** — „Pan i astrolog" g. 12, 13, 14, 16, 18 — czeski — od lat 7.

PORANKI DLA DZIECI:

DELFIN — „Czarodziejskie dary" g. 10, 11, 12; **BAŁTYK** — „Szklany pantofelek" g. 11.30; **POLONIA** — „Czerwony kapturek" g. 11, 12; **PIONIER** — „Lutka" g. 10, 11, 12; **MUZA** — „Kopciuszek" g. 14.15; **PROMIEŃ** — „Perri" g. 10, 12; **MARS** — „Kwiat na śniegu" g. 10.30; **MEWA** — „Nowe atrakcje" g. 14; **ŻEGLARZ** — „Dumbo" g. 14, 15; **SZMARAGDOWE** — „Przygoda na plantacji" g. 11; **PRZYJAŹŃ** — „Przygoda na Mariensztacie" g. 14; **HUTNIK** — „Spotkanie w Warszawie" g. 14.30; **I MAJ** — „Skarb Czarnego Jacka" g. 13; **ECHO** — „Mały bohater" g. 14

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Ojczyzna Wilhelma Tella" g. 10—21

KLUBY: CAFE CLUB — pl. Lotników — „Uczniowskie rendez vous" g. 16; dansing g. 19; **POLSKI KLUB TANECZNY** — Al. Piastów 7 — wprawka taneczna g. 18

SZPITALE: MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — Św. Wojciecha 7; **III KLINIKA CHIR.** — Pomorzany; **PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA** — Al. Piastów 1 — g. 9—12

APTEKI: NR 1 — Woj. Pol. 49 — tel. 371-55; **NR 34** — Dubois 1 — tel. 82-41; **NR 2** — Mickiewicza 101 — tel. 730-44

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY: Apteki: Nr 10 (Glinki); Nr 11 (Dąbie); Nr 12 (Podjuchy)

TELEWIZJA — PROGRAM SZCZECIŃSKI: 9 — „Lucerna i kukurydza", 9.55 — program dnia, 10 — dla dzieci „Młodzieżowy zespół pieśni i tańca z Budapesztu", 12.15 — występ zespołu gruzińskiego, 12.45 — program dnia, 12.50 — międzynarodowe zawody narciarskie o memoriał B. Czecha i H. Marusarzówny — skoki, 14.30 — „Kronika Szczecińska" 15 — „Niedzielna biesiada", 15.45 — dla dzieci „Śmiejmy się z siebie", 16.25 — program filmowy, 16.40 — komedia A. Fredry „Pan Benet", 17.20 — „Filmy z myszką", 17.40 — teleturniej „Licytacja", 18.40 — kronika filmowa w latach dwudziestych „Chwila wspomnień", 19.10 — kwadrans recenzenta", 19.30 — dziennik TV, 20 — program rozrywkowy; w przerwie ok. 21 — sportowa niedziela, 22.40 — sport, 22.50 — program na jutro; melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI: 9 — uniwersytet TV, 9.50 — gimnastyka dla wszystkich, 10 — dla dzieci „Pozdrowienia znad Dunaju", 11 — „Wesołe rozmaitości", 11.55 — mistrzostwa świata w hokeju na lodzie NRD — CSRS, 14.15 — przegląd tygodnia, 14.30 — audycja dla wsi, 15.15 — międzynarodowe pokazy w jeździe figurowej na lodzie, 17.15 — „O teatrze", 17.30 — komedia węg. „Mama się nie zgadza", 18.50 — pozdrowienia TV dziecięcej, 19 — Targi Lipskie 1963, 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, 20 — komedia O. Wilde „Wachlarz lady Windermeres", 21.05 — mecz hokejowy; ostatnie wiadomości; sport i muzyka.

PONIEDZIAŁEK: 9.50 — gimnastyka dla wszystkich, kronika, przegląd wydarzeń, 10.30 — „Południowa Ameryka", 11.30 — sztuka TV „Nocna służba", 13 — „Targi Lipskie", 13.30 — film radz. „Chłopiec ze statku niewolników", 15 — dla dzieci od lat 8 „U prof. Flimmricha", 15.55 — hokejowe mistrzostwa świata, 18 — uniwersytet TV, 18.45 — omówienie programu, 18.50 — pozdrowienia TV dziecięcej, 19 — „W 24 godziny później", 19.25 — prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 — dla miłośników starych filmów „Kiki" z Anny Ordia, 21.15 — „Czarny kanał", 21.35 — mecz hokejowy Kanada — USA.

RADIO — WIADOMOŚCI: 8.30, 12.05, 17, 23.50; **SERWIS RYBACKI:** 20.57

SZCZECIN: 8.10 — „Nowy Lębork", 10.15 — polska muzyka rozrywkowa, 11 — „Niedzielne przedpołudnie", 11.25 — „Rozmowa ze słuchaczami", 11.35 — notatnik kulturalny Wybrzeża, 16.02 — muzyka operetkowa, 20.30 — „Radiokuter", 22.20 — „Niedziela w Szczecinie".

WARSZAWA: 8.35 — „Radioproblemy", 9.20 — felieton literacki, 9.30 — melodie rozrywkowe, 10.30 — „Pan Tadeusz", 12.10 — poranek symfoniczny, 13 — „Ludzie wśród których żyjemy, 13.30 — „Moskwa z melodią i piosenka" 14 — „Mikrofon dla wszystkich", 15 — słuchowisko dla dzieci „Alba", 16.30 — koncert chopinowski, 17.15 — śpiewa zespół „Warszawa", 17.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie", 19 — słuchowisko „Klub 60", 20 — rewia piosenek, 22.30 — muzyka taneczna.

DYŻURY DELIKATESÓW:

SDM — g. 10—15
KRZYWOUSTEGO — g. 15—20

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG RÓŻNYCH
Szczecin, pl. Orła Białego 3, tel. 433-53

zawiadamia

O URUCHOMIENIU następującego rodzaju usług:

HAFCIARSTWO ARTYSTYCZNE

(dystynkcje mundurowe, proporce itp.)

SZCZECIN, ul. Żółkiewskiego nr 5
tel. 351-19

napełnianie wkładów do długopisów

(kolory: niebieski, zielony i czerwony)

Szczecin, ul. Wielka nr 14 (sklep WZS.)

942-K

„FERRUM"
SPÓŁDZIELNIA PRACY METALOWCÓW
SZCZECIN, UL. BOL. KRZYWOUSTEGO 10

Szybko-solidnie-fachowo

i po przystępnych cenach

usługi dla ludności

z materiałów własnych i powierzonych:

- remonty instalacji i instalacje nowe centralnego ogrzewania
- remonty i montaż urządzeń wodno-kanalizacyjnych

W SPÓŁDZIELNI PRACY „FERRUM" W SZCZECINIE
Zakład przy ul. Śląskiej 51

Informacje: tel. 463-47 lub 433-72

943-K

— PRZERÓB Z POWIERZONEGO ZŁOTA
— NAPRAWY WYROBÓW JUBILERSKICH
— NAPRAWY ZEGARMISTRZOWSKIE
— PRACE RYTOWNICZO-GRAWERSKIE

monogramy, inicjały i inne, wykonuje szybko i fachowo Zakład Usługowy

Jubiler

Szczecin, ul. Wielka nr 8
(przy Bramie Portowej)

890-K

PRZETARG

Kierownictwo Państwowego Pogotowia Opiekuńczego w Trzebieży ogłasza przetarg na wykonanie ogrodzenia posesji. Kosztorysy do wglądu w sekretariacie codziennie w godzinach od 9—12. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert 22 marca 1963 o godz. 10.30. Kierownictwo zastrzega sobie prawc wyboru oferenta bez podania przyczyn.

948-K

PRACOWNICY poszukiwani

STOLARZA samodzielnego przyjme natychmiast, **Jagiellońska 13.** 1504-G

REFERENTKĘ ze średnim wykształceniem i znajomością maszynopisania, zatrudni **Inspektorat Dźwignicowy w Szczecinie, ul. Storrady 1, pokój 6.** Wynagrodzenie 1 200 — 1 500 zł. 1503-G

SEKRETARKĘ ze znajomością pisania na maszynie zatrudni natychmiast **Przedsiębiorstwo Usług Reklamowych „Reklama", Oddział w Szczecinie, Al. Piastów 32.** Oferty prosimy składać w biurze PPUR „Reklama" Szczecin, Al. Piastów 32 od godz. 8 — 15, tel. 343-96. Warunki płacy do uzgodnienia na miejscu. 945-K

INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko głównego mechanika z uposażeniem do 3 200 zł plus premia i MASZYNISTKĘ-SEKRETARKĘ — wykształcenie średnie, uposażenie do 1 500 zł plus premia zatrudni **Szczecińska Wytwórnia Farb i Lakierów, Szczecin, ul. Kujota 9.** 947-K

EKONOMISTĘ ze znajomością branży metalowej i budowlanej wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne oraz długoletnia praktyka na stanowisku kierowniczym, wynagrodzenie od 3 000—3 500 zł,

INSPEKTORA-INSTRUKTORA KSIĘGOWOŚCI wymagane średnie lub wyższe wykształcenie ekonomiczne oraz długoletnia praktyka, zatrudni **Rejon Przemysłu Leśnego w Szczecinie.** Warunki płacy i pracy do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr ul. Szymanowskiego 4a, tel. 362-52. 949-K

ZAOPATRZENIOWCA branży metalowej z wykształceniem średnim ekonomicznym i praktyką, pracowników inżynieryjno-technicznych na stanowisko konstruktora i technologa z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym oraz praktyką, mistrzów ślusarstwa maszynowego na stanowisko nauczycieli zawodu z praktyką i znajomością prac na strugarkach i frezarkach, zatrudnią natychmiast Warsztaty Zasadniczej Szkoły Metalowej w Szczecinie-Żelechowie, ul. Hoża 6. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. 919-K

PRACA

POMOC domowa do małżeństwa z dzieckiem potrzebna od zaraz. Wiadomość: Mazurska 46—15. 505-G

KUPNO

FUTRO — chińska wydra lub jasne popielice — kupię. Dworcowa 1—5. 1506-G

NIERUCHOMOŚCI

BYDGOSZCZ — połowę domku dwurodzinnego, blisko tramwaju — sprzedam. Milanówek k/Warszawy, Krasińskiego 21, Bronikowski. 946-K

LOKALE

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju z wygodami, śródmieście lub Pogodno. Oferty: tel. 454-38, godz. 8—15. 1514-G

POSZUKUJĘ do wynajęcia na 1 rok pokoju z kuchnią lub dwóch, wyłączonych. Warunki do uzgodnienia. tel. 341-21, godz. 9—12.

MIESZKANIE, nowe budownictwo w Mławie, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Wiadomość: Królowej Jadwigi 40-a m. 12 1511-G

TRZY i pół pokojowe, komfortowe mieszkanie w śródmieściu, zamienię na 2 mieszkania samodzielne, może być nowe budownictwo. Warunki do uzgodnienia. Wiadomość: tel. 35-169. 1512-G

SPRZEDAŻ

RADIOODBIORNIK z adapterem, dwoma głośnikami, pralkę „Riga 55", sprzedam. Dworcowa 1—5. 1507-G

SAMOCHÓD osobowy marki „Syrena" na dotarciu, sprzedam, tel. 465-23. 1508-G

MOTOCYKL „Mińsk", stan dobry, sprzedam. Cena 2 440 zł. Zdroje, Żołędziowa 2. 1509-G

ZGUBY

ZGINĄŁ pies, bokser z obrożą łańcuchową. Odprowadzić za wynagrodzeniem na Jagiellońska 71-9. 1513-G

UNIEWAŻNIAMY zagubioną pieczątkę o następującej treści: „Elektromontaż", Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych w Poznaniu, KGR w Szczecinie, Sekcja Transportowa, ul. Rapackiego 14, tel. 41-816. 944-K

SPORT

Niemcy prowadzili z Kanadą 4:0...

POLSKA - NORWEGIA 6:2

TRZECI DZIEŃ HOKEJOWYCH MISTRZOSTW ŚWIATA W SZTOKHOLMIE — ZWYCIĘSTWO POLAKÓW NAD ZAWSZE GROŹNĄ NORWEGIĄ 6:2 I... OMAL NIE SENSACJA W SPOTKANIU GRUPY „A", KIEDY DRUŻYNA NRD TUŻ PO ROZPOCZĘCIU MECZU Z KANADĄ OBJĘŁA PROWADZENIE 4:0.

DO SENSACJI jednak nie doszło. Kanadyjczycy szybko się zmobilizowali, przegrali tercję 3:4, ale w dwóch następnych osiągnęli wysoką przewagę, wygrywając ostatecznie 11:5.

Mecz POLSKA — NORWEGIA rozegrany wczoraj przed południem był przyjemnym zaskoczeniem. Nasi hokeiści zagrali wreszcie z werwą, bardzo uważnie obstawiali nacierających przeciwników. Norwegowie byli zaskoczeni ostrym tempem gry narzuconym przez Polaków i zeszli z lodowiska pokonani, choć uważano ich za faworytów. Gdyby Polacy zagrali tak z Rumunią nie doszłoby do porażki 3:4. Teraz należy tylko życzyć Rumunom, by potknęli się na którymś z kolejnych przeciwników.

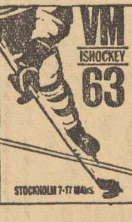

Liderem grupy „A" jest obecnie Czechosłowacja, która pokonała USA 10:1.

TABELA

1. CSRS	4:0	20:2
2. Kanada	4:0	17:5
3. Szwecja	4:0	7:2
4. ZSRR	2:2	7:3
5. Finlandia	2:2	12:9
6. USA	2:2	4:21
7. NRD	0:4	6:16
8. NRF	0:4	1:14

GRUPA „B"

W drugim spotkaniu tej grupy wczoraj Jugosławia pokonała Francję 7:3.

TABELA

1. Szwajcaria	4:0	16:1
2. Rumunia	4:0	12:4
3. POLSKA	2:2	9:6
4. Norwegia	2:2	10:8
5. Jugosławia	2:2	8:11
6. Francja	0:4	5:15
7. Anglia	0:4	1:16

GRUPA „C"

Liderem jest Austria, która pokonała Węgry 3:1.

Rosjanie bez... bramkarza

W PIĄTEK w centrum zainteresowania obserwatorów hokejowych mistrzostw świata w Sztokholmie znalazł się mecz Szwecja — Zw. Radziecki. Rosjanie prowadzili po pierwszej tercji 1:0, mieli nieznaczną wprawdzie, ale dość wyraźną przewagę na lodowisku i nic nie wskazywało na ich porażkę. W drugiej tercji Szwedzi przeszli do huraganowych ataków. Zdobyli pod rząd 2 bramki i do ostatniej części meczu przystąpili z wynikiem 2:1.

W OSTATNIEJ tercji mecz miał niezwykle zacięty przebieg. Rosjanie atakowali z furią, jednak nie dawało to wyniku. Kiedy do końca gry pozostała już tylko minuta trener CZERNYSZEW wprowadził na lód napastnika zamiast bramkarza. Gra toczyła się na tercji obronnej Szwedów, jednak obrońcy tytułu mistrza świata zachowali przewagę bramki do końca gry. Było to dotąd najładniejsze i najciekawsze spotkanie mistrzostw.

Dzisiejsze transmisje ze Sztokholmu:

DZIŚ: Polska — Anglia (radio — godz. 18.55 — program I, Warszawa). Telewizja NRD transmituje: godz. 11.55 NRD — CSRS i 21.05 ZSRR — NRF.

Pływalnia czynna

Zawody w kwietniu?

JAK nas informował prezes OZP dyr. T. REK od poniedziałku uruchomiona zostaje pływalnia przy pl. Orła Białego. Wznowione zostają więc treningi sekcji klubowych.

— Kiedy ujrzymy pływaków w oficjalnych zawodach?

— Jeszcze nieprędko — mówi prezes OZP. — Przerwa w treningach musiała się odbić na formie i dyspozycji zawodników. Być może w połowie kwietnia pływacy rozegrają zawody na basenie. (K)

LEKKA ATLETYKA

WARSZAWA PAP. W najsilniejszym składzie startować będzie nasza drużyna w tegorocznym biegu „l'Humanite" 31 bm. w Paryżu. W biegu tym wystąpią: Krzyszkowiak, Zimny, Boguszewicz i Ożóg oraz Nowakowska, Mróz i Hase.

Podobnie jak Polska, inne kraje — Związek Radziecki, NRD, Węgry, CSRS przysyłają do Paryża czołowych zawodników.

◆ W. Legut
◆ K. Adamczak
— faworytami

WCZORAJ rozpoczęły się mistrzostwa okręgu szczecińskiego w tenisie stołowym. Startuje 12 zawodniczek i 56 zawodników. Faworytami są Wanda LEGUT i Kazimierz ADAMCZAK. W mistrzostwach nie bierze udziału obrońca tytułu Bogdan SZUMSKI — zawieszony przez zarząd Arkonii.

WISŁA - WAWEL 2:1

Po powrocie z 2-tygodniowego zgrupowania kondycyjno-szkoleniowego piłkarze I-ligowej Wisły rozegrali 9 bm. towarzyski mecz z II-ligową drużyną Wawelu. Zwyciężyła Wisła 2:1 (1:1), zdobywając bramki przez Gajewskiego i Kmiecika.

PO PLOTKUJMY

Z RUMUNIĄ PRZEGRYWAMY

WYRAŹNIE nam się nie wiedzie w spotkaniach z Rumunią. W ub. roku z Rumunami przegrali nasi juniorzy na turnieju UEFA, przegrali koszykarze na mistrzostwach Europy w Belgradzie i siatkarze na mistrzostwach świata w Moskwie.

Również ten sezon w bilansie spotkań Polska — Rumunia wyraźnie kształtuje się na korzyść naszych przeciwników. Zdążyliśmy już przegrać z Rumunią w boksie (co zresztą przewidywano) i w hokeju, choć tradycje tego sportu sięgają w Polsce dziesiątków lat, a w Rumunii hokej uprawiany jest doprawdy od niedawna. (ś)

Koszykarze finiszują

Mistrzostwo dla Legii?

ZWYCIĘSTWO nad ŁKS-em — co leży w zasięgu Legii — daje wojskowym tytuł mistrza Polski. W niedzielnym meczu z AZS AWF legioniści mogą już sobie pozwolić na luksus porażki.

WYTWORZYŁA się taka właśnie sytuacja na finiszu rozgrywek ligowych koszykarzy. Legia w odróżnieniu od swych najgroźniejszych partnerów opiera swą siłę na wyrównanym zespole, w którym tak wielkiej roli nie grają indywidualności, jak LIKSZO w Wiśle czy ŁOPATKA w Śląsku. Wojskowi przypominają w tym zespół AWF, w którym ostatnio znakomitą formę pokazuje para reprezentantów Polski — NARTOWSKI i SITKOWSKI.

OGÓLNIE biorąc poziom rozgrywek ligowych był w tym roku wyższy niż w poprzednim sezonie. Szlagierem sezonu są dotychczasowe występy krakowskiej WISŁY w Pucharze Europy. Wisła po czterech kolejnych zwycięstwach zmierzyła się ostatnio z najlepszą drużyną europejską CSKA Moskwa. Krakowianie wygrali różnicą 3 pkt. Oczywiście w meczu rewanżowym w Moskwie drużyna radziecka jest zdecydowanym faworytem, niemniej dotąd żadna polska drużyna nie zdołała pokonać mistrza Związku Radzieckiego. (ś)

Memoriał Br. Czecha

MEMORIAŁ Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny rozpoczęty.

Rozmiękłe trasy i mokry śnieg, stwarzały trudne warunki. W krajowej konkurencji odbył się bieg seniorów na 15 km. Z najlepszych zawodników zabrakło na starcie tylko Józefa Rysuli, który startuje na zawodach w Finlandii.

Wygrał Figura (Start Zakopane) przed Budnym (WKS Zakopane).

NIEDZIELNE IMPREZY sportowe

godz. 9 — sala przy ul. Tkackiej — mistrzostwa okręgu w tenisie stołowym;
godz. 10 — sala szkoły przy ul. Małopolskiej — mistrzostwa Szczecińskiego Klubu Gimnastycznego;
godz. 10 — sala sportowa przy ul. Janickiego — mistrzostwa A klasy kobiet w piłce ręcznej;
godz. 18 Hala Sportowa ul. Narutowicza — dwa mecze o mistrzostwo ligi ośrodkowej w koszykówce mężczyzn z udziałem: AZS-u, Ogniwa, AZS-u Toruń i Ruchu Grudziądz.

DZISIEJSZE MECZE SPARRINGOWE

WCZORAJ piłkarze I-ligowej Arkonii wyjechali do Wrocławia na spotkanie rewanżowe ze Śląskiem.

DZIŚ w Szczecinie na stadionie Pogoni o godz. 10 III-ligowi Czarni grają mecz sparringowy z rezerwami portowców, a o godz. 12 juniorzy Pogoni zmierzą się z Sokołem Pyrzyce. Na stadionie w Lasku Arkońskim o godz. 11 mecz juniorów Czarni — Arkonia, a o godz. 13 — Czarni B klasa — juniorzy Arkonii. (n)

Kiedy odlatują?

AKCJI „P" ciąg dalszy

JAK CZYTELNICY zapewne pamiętają, w wyniku naszej grudniowej „akcji P" omawiającej niedostatki w jakości, dostawie i sprzedaży pieczywa pochodzącego ze Szczecińskich Zakładów Przemysłu Piekarniczego, Wydział Handlu Prez. WRN wystosował do Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych pismo, którego treść cytowaliśmy w naszej gazecie. Konkretyzowało ono zagadnienia, które należy rozwiązać i zobowiązywało WZPH do opracowania, przy współudziale Prez. MRN, planu poprawy jakości pieczywa oraz pełnego i terminowego zaopatrzenia miasta. Plan ten — brzmiało ostatnie zdanie — należy przedłożyć wydziałowi do 15. I. 1963 r.

W ZWIĄZKU Z TYM, że szczęśliwie przeżyliśmy już nawet 15 lutego i dobijamy do 15 marca zwróciliśmy się do Wydz. Handlu Prez. WRN z prośbą o poinformowanie nas o rezultatach. Niestety, okazuje się, że sroga zima przeszkodziła również handlowcom — urzędnikom i cały plan jest jeszcze „w lesie". Na razie wzięto na warsztat nowy harmonogram dostaw i przeprowadzono weryfikację dotychczasowych tras dowozowych. Nowy harmonogram opracowało PTHW wespół z SZPP. **Na naradzie, która ma być niebawem zwołana (mrozu już chyba nie będzie...) nowy projekt będzie omówiony przez wszystkich zainteresowanych.**

TRANSPORT, to zagadnienie bardzo ważne, ale nie jedyne. Wraz z tysiącami codziennych zjadaczy pieczywa SZPP chcielibyśmy dowiedzieć się, co postanowiono W SPRAWIE POPRAWY JAKOŚCI PIECZYWA. Mąka, na którą piekarze chcą zwalić winę, nie wydaje się być dostatecznym argumentem. Przecież z tej samej mąki pieką chleb inne piekarnie w mieście, choćby SZG — Południe, „Orbis" i prywatne, które pieką smaczny chleb i bułki. Ale nie powtarzajmy starych argumentów.

Domagamy się natomiast zakończenia nazbyt opieszale prowadzonych prac. Z drugiej jednak strony jeżeli pośpiech urzędników miałby zaszkodzić sprawie, tak, jak pośpiech piekarza szkodzi bochenkowi chleba, to wolimy poczekać. Nie znosimy zakalca. (aż)

PŁYTY chodnikowe - lepsze

W UBIEGŁYCH latach narzekaliśmy na jakość krajowych płyt chodnikowych. Rzeczywiście płyty produkowane często w chałupniczych warunkach bardzo szybko zdzierały się i traciły gładką powierzchnię. Widać to było wyraźnie w centralnym punkcie miasta przy pl. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, gdzie niedawno położony chodnik pełen był wybojów i nierówności.

Obecnie sytuacja uległa znacznej poprawie, gdyż płyty produkowane przez Miejskie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej — wykonywane są według zmienionych zasad technologicznych — podobnych do znanej z wysokiej jakości — produkcji niemieckiej.

Płyty produkowane teraz mają dwie warstwy, z których górna jest specjalnie utwardzana. Płyty chodnikowe — po pewnym „dotarciu" długo utrzymują gładką i równą powierzchnię i nie ustępują pod tym względem produkcji niemieckiej. (kg)

ZŁOTE GODY

WCZORAJ wieczorem, wiceprzewodniczący Prezydium MRN Z. MITKIEWICZ udekorował medalami za długoletnie pożycie małżeńskie **Emilię i Michała ROLIKÓW**, zam. przy ul. Spiskiej na Gumieńcach.

Drugą parą obchodzącą 50-lecie pożycia małżeńskiego jest **Gertruda i Józef KOWALCZYKOWIE**, zamieszkali przy ul. Roosevelta.

Jubilatom życzymy dalszych pogodnych i zdrowych lat życia. (aż)

KLIENTA nie wolno lekceważyć

WIELE BYŁO SKARG na obsługę sklepu Optyczno-Precyzyjnego przy Al. Niepodległości 28, aż wreszcie trafiła kosa na kamień.

W listopadzie ub. roku mieszkanka Koszalina przyjechała do naszego miasta w celu nabycia większej ilości termometrów. Niestety odjechała „z kwitkiem", bowiem sklep — jedyny tego rodzaju w Szczecinie — był zamknięty z powodu przyjmowania towaru. Czekała dwie godziny a błagalne gesty, mające na celu uzyskanie informacji kiedy sklep będzie otwarty, kwitowane były uśmieszkami personelu.

W zamian za wyjątkowo „uprzejmy" stosunek do klienta, sprzedawczyni, na skutek interwencji owej klientki — została zwolniona z pracy.

Dla wszystkich szczecińskich sprzedawców przykład ten niech będzie ostrzeżeniem, że lekceważenie klienta... nie popłaca. (jaw.)

WDK W ZAMKU zawiadamia, że w poniedziałek wznowione zostaną zajęcia w studium piosenkarskim (o godz. 16.30) oraz zespole dramatycznym (godz. 18).

OSOBA, która zgubiła pieniądze w pobliżu ul. Królowej Jadwigi, proszona jest o zgłoszenie się w Komendzie Ruchu Drogowego MO, ul. Kaszubska 35, pok. 69.

Notatnik reportera

WCZORAJ rano w wytwórni chemicznej przy ul. Pułaskiego, uległa poparzeniu kwasem siarkowym jedna z pracownic — 41-letnia Jadwiga P., zam. przy ul. Więckowskiego. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza pogotowia, ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

• • •

MIESZKANIEC ul. Krzywoustego 53, 25-letni Tadeusz K., popełnił samobójstwo przez powieszenie. Okoliczności zgonu bada milicja.

• • •

OD 1.30 do 10.50, przy zbiegu ulic M. Buczka i Jaromira woda z pękniętego rurociągu zalewała tory tramwajowe. Linie 2 i 3 kursowały przez pl. Hołdu Pruskiego, a linia 4 przez ul. Krzywoustego.

• • •

Na ul. Obrońców Stalingradu tramwaj zderzył się z samochodem. Tramwaje kursowały przez Bramę Portową (godz. 5.15—6.15).

• • •

POGODA: zachmurzenie duże, chwilami deszcz. Temperatura od 1 do 8 st., wiatry dość silne, południowo-wschodnie. (ap)

ŻEGLUGA

(Dokończenie ze str. 1)

stkim masowych. Masa ta przewyższa nawet możliwości przewozowe żeglugi w jednym kierunku.

Nieco gorzej jest z ładunkami ze Szczecina. Podstawowymi zleceniodawcami są tu „Hartwig" i „Spedrapid". Konferencja z tymi przedsiębiorstwami odbędzie się we Wrocławiu w połowie marca br. Ich potrzeby są jednak z reguły mniejsze od możliwości przewozowych taboru odrzańskiego.

Pewne trudności występują też przy remontach jednostek odrzańskich. Szczecińska Stocznia Rzeczna przeprowadziła wprawdzie remonty wszystkich zleconych barek i holowników, nie może ich jednak przekazać armatorowi, gdyż wymagają one jeszcze wyciągnięcia na slip w celu przeglądu i naprawy części podwodnych. Tymczasem możliwości dokowe naszej Stoczni Rzecznej są ograniczone, wobec czego istnieje groźba przedłużenia remontu i późniejszego włączenia do eksploatacji części niezbędnego taboru. (k)

ZAPISY pierwszaków bez zbędnych formalności

W PRZYSZŁYM MIESIĄCU rozpoczną się zapisy do klas I szkół podstawowych dzieci urodzonych w roku 1956. Podobnie jak w roku ubiegłym, nadal kontynuowany będzie uproszczony sposób załatwiania formalności związanych z przyjmowaniem uczniów do szkół. Dane osobiste dziecka pobierane będą z adnotacji w dowodach osobistych rodziców. Metryki urodzenia dziecka potrzebne będą jedynie w wypadku, gdy w dowodzie matki lub ojca brak będzie niezbędnych danych.

Dodatkowo w tym roku, oprócz stosowanych dotychczas badań lekarskich dziecka wymagane będzie badanie u lekarza psychiatry. Pozwoli to szkołom na stosowanie wobec dzieci upośledzonych umysłowo metod pedagogiki specjalnej.

Termin przyjmowania dzieci do klas pierwszych Ministerstwo Oświaty ustaliło na okres od 15 marca do 1 maja. (hs)

Aby zapobiec niebezpieczeństwu duru

● Szczepienia ochronne w dzielnicy Nad Odrą
● Unikać wody ze studzien

PANUJĄCA obecnie odwilż stwarza możliwość powodzi, która stanowić może bezpośrednie zagrożenie epidemiologiczne. Odnosi się to szczególnie do dzielnic położonych wzdłuż Odry oraz Jeziora Dąbskiego. W związku z tym Miejska Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna przeprowadzi obowiązkowe szczepienia przeciwko durowi brzusznemu, osób od lat 5 do 60 zamieszkałych na wymienionych terenach.

Szczepienia odbędą się 12 bm. w Szkole nr 33 przy ul. Marynarskiej, gdzie utworzono punkt dla mieszkańców Wyspy Puckiej oraz Ostrowa Grabowskiego. W godzinie od 11 do 12 szczepić się będzie dzieci, a od godziny 12 osoby dorosłe. W tym samym dniu w godzinach od 8—15 w przychodni lekarskiej przy ul. Strzałowskiej przeprowadzone zostaną obowiązkowe szczepienia dzieci i dorosłych, zamieszkałych przy ul. Światowida od nr 12 do Nabrzeża Huk. Szczepienia pracowników większych zakładów pracy jak np. Stoczni, Papierni, Huty „Szczecin", Superfosfatu, Cementowni itp. personel SANEPIDU przeprowadzi na miejscu.

W czasie powodzi, i po jej ustąpieniu, może dojść do zakażenia studziennych ujęć wodnych we wspomnianym rejonie. Dlatego w tym okresie nie należy korzystać z wody w studniach a zaopatrywać się w nią jedynie z sieci wodociągowej. Dopiero po przebadaniu stanu technicznego studni i jakości wody Miejska Stacja San. Epid. wyda orzeczenie o możliwości korzystania ze studni publicznych. (hs)

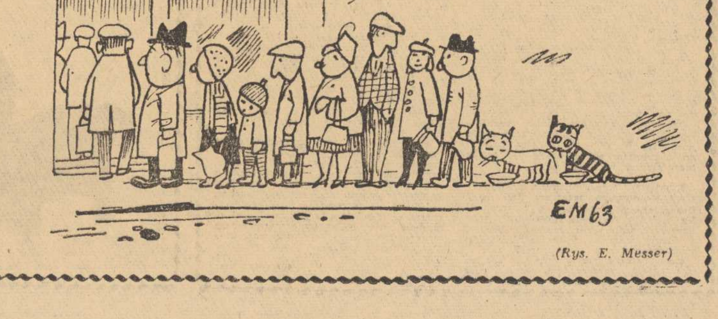

(Rys. E. Messer)

„EWA z książeczką PKO"

Z MYŚLĄ o kobietach, dla pożytku kobiet, aby sprawić radość kobietom — marcowym solenizantkom — Powszechna Kasa Oszczędności i Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet rozpisali jedyny w swoim rodzaju konkurs pt. „Ewa z książeczką PKO".

Warunkiem w losowaniu nagród jest:

◆ OTWARCIE w marcu br. książeczki PKO z wkładem nie mniejszym niż 100 zł dla siebie, córki lub kogoś, komu się chce ofiarować taki niecodzienny upominek (pole do popisu dla panów).

◆ NADESŁANIE do 3 kwietnia br. do Oddziału Woj. PKO wypełnionego, niżej zamieszczonego kuponu, bądź podanie tych danych na karcie pocztowej.

◆ W KONKURSIE mogą uczestniczyć wszystkie kobiety od miesiąca jednego do lat 100!

◆ W LOSOWANIU nagród uczestniczą wszystkie rodzaje książeczek otwartych w ramach konkursu, każda jednym losem, bez względu na wysokość wkładów (jednak nie poniżej 100 zł).

◆ LOSOWANIE nagród (I — lodówka, pozostałe — sprzęt gospodarstwa domowego) nastąpi 10 kwietnia br. w Zarządzie Woj. Ligi Kobiet.

KUPON KONKURSOWY

Zgłaszam udział w konkursie
„EWA Z KSIĄŻECZKĄ PKO"
Numer i symbol książeczki PKO

. . . .
Imię i nazwisko . . . .
. . . .
Adres . . . .
. . . .

ZABYTKI UCZĄ HISTORII

PYRZYCE od XIV wieku były głównym bastionem książąt pomorskich przeciw brandenburskiej agresji. Ziemia Pyrzycka, najżyźniejsza na Pomorzu Zachodnim, obejmowała w okresie wczesnohistorycznym nie tylko obszar dzisiejszego powiatu pyrzyckiego, ale również część myśliborskiego i gryfińskiego — i przetrwała w granicach państwa pomorskiego do XVII wieku. Pyrzyce były prawdopodobnie przedtem stolicą książąt plemienia Pyrzyczan o stosunkowo wysokiej kulturze i zamożności. Tu też najdłużej na Pomorzu Szczecińskim zachował się obyczaj, ceramika, meblarstwo, a także strój o cechach słowiańskich.

Przez Pyrzyce prowadził starożytny szlak handlowy od Kołobrzegu poprzez Ziemię Nowogardzką do Wielkopolski, i dalej do Czech i Węgier. Tędy też szła w roku 1124 polska misja chrystianizacyjna pod przewodem biskupa Ottona z Bambergu. Towarzyszył mu polski możnowładca Paweł lub Pawlik, jako przypuszczalnie świecka głowa tej misji. Świadczyłby o tym fakt, że tenże Pawlik — według opisu kronikarzy — przemawiał do 4 000 zebranych w Pyrzycach Słowian, przy czym zarówno on, jak biskup Otton przemawiali w języku polskim, który — jak podają kronikarze niemieccy — „był jednakowy z mową Pomorzan". Zachowała się do dziś studzienka, przy której według legendy, odbywała się ceremonia chrztu. Przez całe średniowiecze do studzienki tej dążyły pielgrzymki, czerpiąc z niej wodę, o której wierzono, że miała cudowne właściwości. W 700 lat po misji świętego Ottona król pruski Fryderyk kazał studzienkę tę obmurować, a jego syn Fryderyk Wilhelm wyrył na niej napis, podając się za... kontynuatora misji Ottona.

W r. 1493 w Pyrzycach nastąpiło fatalne w skutkach spotkanie księcia Pomorza Zachodniego, Bogusława X z księciem brandenburskim Janem. Bezpotomny jeszcze wówczas Bogusław zawarł układ z Brandenburgią, zapisując jej władcom swoje księstwo w sukcesji, jeżeli umrze bez następcy. Ożeniony później z Anną, córką Kazimierza Jagiellończyka, miał z nią liczne potomstwo i realizacja tego złowrogiego układu odwlekła się o półtora wieku — aż do bezpotomnej śmierci ostatniego księcia pomorskiego. Bogusława XIV (1637).

PYRZYCE uległy w czasie ostatniej wojny ogromnemu zniszczeniu (zniszczeniu uległo około 900 domów tj. 80 proc. stanu zabudowy). Do budowy na większą skalę przystąpiono około 1950 r. — i obecnie liczba ludności Pyrzyc przekroczyła już 6 000 (przed wojną wynosiła 11 200).

Z zabytków zachowała się część murów obronnych (z XIII w.) z basztami Sowią (na zdjęciu), Mniszą, Lodową i Prochową, oraz część bramy Bańskiej. Wielkim zniszczeniom uległ też kościół pod wezwaniem św. Maurycego (założony w XIII wieku). (j)

W OGRÓDKACH DZIAŁKOWYCH

Prześwietlamy i bielimy drzewa owocowe

DOPÓKI drzewa owocowe nie zbudziły się ze snu zimowego, wycinamy zbędne gałęzie. Wbrew powszechnemu mniemaniu nie trzeba być ogrodnikiem - specjalistą, aby umiejętnie wykonać cięcie prześwietlające. Nie jest bowiem tak ważna metoda obcinania, jak sam fakt usunięcia niepotrzebnej gałęzi.

B. silne cięcia stosowane w sadownictwie amerykańskim i holenderskim, a ostatnio u nas w Sinołęce przynoszą ogromne korzyści. W roku ubiegłym, tj. w roku kompletnego niepowodzenia w produkcji sadowniczej, w Sinołęce uzyskano urodzaj niewiele się różniący od lat poprzednich.

Zasady silnego cięcia są następujące: rozluźnia się korony przez wycięcie 2/3 gałęzi wierzchołkowych oraz odcina się wszystkim górnym gałęziom wierzchołki. Wyciąć należy także wszystkie drobne pędy skierowane ku górze. Po takim cięciu dorodny plon tak silnie obciąży gałęzie, że wierzchołki ich zaczną zwisać. Zwieszanie się gałęzi sprzyja zakładaniu nowych pączków kwiatowych. Cięcie wykonuje się ostrym narzędziem (piłki, sekatory, noże) prostopadle do gałęzi, tuż ponad obrączkowatym zgrubieniem. Metoda silnego cięcia pociąga za sobą konieczność obfitego nawożenia, ale umożliwia b. dokładne opryski. Dlatego daje b dorodne i obfite plony.

PRZEPROWADZAJĄC cięcia niszczymy jednocześnie jaja szkodników złożone na gałązkach oraz zbieramy zeschłe liście i zczerniałe owoce (mumie) będące wiosną źródłem chorób. Na pobliskich drzewach nieowocowych zakładamy skrzynki dla ptaków, które pomogą w walce ze szkodnikami.

Pod wpływem tegorocznych ostrych mrozów mnóstwo drzew przemarzło i popękało. Drzewa, które ocalały mogą zginąć właśnie teraz, kiedy pod wpływem promieni słonecznych pnie nagrzewają się znacznie. Pod wpływem ciepła w tkankach kory oraz młodego drewna rozpoczynają się procesy wzrostowe. Gwałtowny spadek temperatury w nocy jest dla drzew zabójczy. Uratować je można jedynie przez bielenie. Do bielenia używamy mleka wapiennego z dodatkiem materiałów zwiększających przyczepność jak krowieniec, glina lub melasa.

AGRONOM

INFLACJA FILATELISTYCZNA

ORGANA administracji Poczty i Telegrafu Stanów Zjednoczonych A.P. dokonały niedawno emisji niewielkiej serii barwnych znaczków poświęconych pamięci byłego sekretarza generalnego ONZ — Daga Hammarskjoelda.

Wkrótce po wypuszczeniu na rynek znaczków, do urzędu pocztowego w Irvington (Stan New Jersey) zgłosił się niejaki Leonard Sherman. Urzędniczka poczty sprzedała na żądanie kolekcjonera zbiór zawierający 50 znaczków. Wartość nabytej przez skromnego zbieracza serii równała się drobnej kwocie 2 dolarów.

PO powrocie do domu Sherman zaczął skrupulatnie sprawdzać nowy nabytek. W trakcie przeglądu spostrzegł on niespodziewanie różnicę występującą w zabarwieniu części znaczków. Błąd, który uszedł uwadze kontrolerów państwowych musiał powstać w czasie druku. Łatwo sobie wyobrazić radość Shermana, bowiem nawet początkujący filatelista wie, że tego rodzaju potknięcia drukarskie mogą wpływać nadzwyczaj korzystnie na cenę znaczków. Szczęście dopisało Shermanowi, po krótkim czasie kolekcja osiągnęła wartość pół miliona dolarów.

W jakiś czas później sprawa znaczków z Irvington dotarła także do samego Generalnego Poczmistrza USA — M. J. Edwarda Daya. Amerykański minister Poczty i Telegrafu postanowił zareagować w sposób nie notowany w najdawniejszych kronikach historii filatelistyki.

Na jego osobiste polecenie — „w celu uniknięcia produkcji rzadkich lub nadwartościowych artykułów filatelistycznych" — sprawdzono ilość wypuszczonych do sprzedaży znaczków, ustalono dokładnie rodzaj zaistniałych w czasie druku pomyłek oraz liczbę wprowadzonych do obiegu „znaczków-braków". Następnie odtworzono seryjnie egzemplarze, u których stwierdzono pomyłki, i w dużym nakładzie wprowadzono je na rynek.

OBURZENIE i rozczarowanie Mr Shermana, którego skarb spadł do nominalnej wartości 2 dolarów, nie wymaga komentarzy. Natomiast decyzja Daya stanowić może brzemienny w skutkach precedens. Odtąd bowiem każdy zdobywca unikatu amerykańskiego może czuć się zagrożonym ze strony organów administracji USA.

(H. K.)

NASZE „HOBBY"

„Alma mia cara" i jej piękny „Adonis"

SZCZĘŚLIWA MAMA nazywa się „Alma mia cara", na co dzień Asi, ma 2 lata i 3 miesiące, i co najciekawsze — jest jedynym w naszym województwie pudlem królewskim, zwanym także wełnianym. Jej rodowód sięga czwartego pokolenia wstecz. (Praprababka była pudlem karłowatym, a więc jeszcze cenniejszym). Przed 8 tygodniami Asi urodziła pięcioro pięknych kruczo-czarnych szczeniąt, z których jedno wrodziło się w praprababkę.

Ojcem szczeniąt jest nie byle kto. Pudel królewski „Adonis von haus Sharlotte", wicemister NRD, drugi zwycięzca konkursu, w którym o tytuł ubiegało się 260 psów.

ASI — jedynaczka miała niejakie trudności ze znalezieniem męża. Ale troskliwa pani wszystkiemu zaradziła. Zawiozła Asi do Zgorzelca, gdzie... na moście graniczącym Polskę z NRD odbyło się „wesele". Dziś Asi dumna jest ze swoich szczeniąt, a piękny Adonis, nawet gdyby umiał liczyć, na pewno nie doliczyłby się swoich potomków. Miał dotychczas ponad 30 „żon", z tego 3 w Polsce. Ma lat 7.

JESTEŚMY w komplecie. Na brak apetytu nie narzekamy...

DOBRZE jest niektórym psom. Wychowankom pani Gerty nie brakuje niczego.

Tekst: aż
Foto: Wanda Cieślak

WIELKIE PRANIE

JEDNĄ z najcięższych naszych prac domowych jest pranie. Bo ciągle jeszcze większość kobiet musi prać w domu. Pod koniec 1965 r. pralnie w całym kraju uprać będą mogły 70 000 ton bielizny rocznie. Na pozór to dużo — w rzeczywistości, w stosunku do potrzeb, bardzo mało. Według średniej normy europejskiej każdy człowiek ma do uprania 6 kg bielizny miesięcznie. (W Polsce w niektórych województwach norma ta wynosi 7, a nawet 7,5 kg). Jest nas 31 milionów, a więc rachunek potrzeb sięga 2 232 000 ton bielizny do uprania rocznie. Z tego wynika, że do uprania w domu pozostanie 2 162 000 ton.

W tej sytuacji wszystkie jesteśmy jak najbardziej zainteresowane w powstawaniu możliwie dużej ilości małych zakładów typu samoobsługowego i sklepowego tj. zakładów szybkich w realizacji i stosunkowo tanich (2 instruktorki wystarczają na 12 maszyn), jak salony pralnicze, pralnie osiedlowe, ogólne pralnie domowe.

Z doświadczeń istniejących już na terenie Polski takich samoobsługowych punktów pralniczych wiemy, że jednorazowa „porcja" bielizny do uprania wynosi przeważnie 10 kg (więcej trudno udźwignąć). Ze względu na różnorodność tkanin, wymagających stosowania różnej technologii prania, każda klientka zajmuje jednocześnie dwie lub trzy pralki, co oszczędza wiele czasu. A także pieniędzy i wysiłku.

KOMITET do Spraw Gospodarstwa Domowego przeprowadził ostatnio ciekawą kalkulację prania 25 kg bielizny różnymi sposobami, przy czym wzięto pod uwagę rodzinę czteroosobową o średnim budżecie statystycznym 3 200 zł miesięcznie.

Otóż pranie w domu na tarze tej ilości bielizny pochłania 100 proc. energii i kosztuje 220 zł (do kosztów wliczono robociznę 10 zł za godzinę oraz wydatki na środki piorące). Wynosi to 6,87 proc. dochodu rodziny i zajmuje 18 godzin czasu. Ponadto przy takim praniu ścieralność włókna w granicach na 1 kg suchej bielizny podczas jednego prania wynosi 1,5 g.

Pranie domowe przy użyciu pralki pochłania już tylko 60 proc. energii i kosztuje 175 zł, a więc zabiera 5,46 proc. dochodu. Trwa 13,5 godziny, a ścieralność bielizny spada do 0,9 g na 1 kg.

W PRALNI usługowej typu przemysłowego koszt wyprania 25 kg bielizny jest najwyższy, wynosi bowiem 283 zł, a więc 8,84 proc. dochodu. Nie zabiera wprawdzie czasu ani energii, ale ścieralność, a więc zniszczenie bielizny wynosi tyle, co przy użyciu tary — 1,5 g na 1 kg bielizny (w dużej pralnicy przemysłowej cykl pralniczy trwa często dwie godziny i dłużej, co niezmiernie niszczy bieliznę).

Natomiast w salonie samoobsługowym pranie tej samej ilości bielizny wynosi tylko 164 zł, a zatem 5 proc. dochodu i zużywa 25 proc. tej energii, której wymaga pranie ręczne. Pranie trwa 9 godzin i 20 minut, a ścieralność wynosi zaledwie 0,7 g na 1 kg.

WSZYSTKO zatem przemawia za tym, by tworzyć jak najwięcej samoobsługowych pawilonów pralniczych. Wobec tego, że odciążenie kobiet od najcięższych prac jest naprawdę w Polsce sprawą bardzo aktualna — wybaczcie mi, że porozmawiałam dziś z Wami nie o modzie, ale o sprawie wprawdzie mniej efektownej, ale dla nas, kobiet, bardzo, bardzo ważnej.

KRYSTYNA

KURIER Z MYSZKĄ

8–15. III. 1947

◆ NARESZCIE odbudowa mostów stałych na terenie portu szczecińskiego wchodzi w stadium realizacji. Biuro Odbudowy Portu zleciło „Mostostalowi" opracowanie projektu odbudowy mostu Parnickiego na rzece Parnicy i mostu Głównego na wschodniej Odrze.

◆ FRASZKA St. Szydłowskiego z okazji wyjścia „Kuriera" w nowej szacie graficznej:

W gazecie same zmiany
Czytelniku kochany.
Najwięcej zmian mon ami
— między wierszami.

◆ INAUGURACJA Wyższej Szkoły Inżynierii w Szczecinie (9 marca) — to dalszy krok naprzód, to dowód, że Szczecin jest nie tylko miastem portu, przemysłu i handlu, lecz także poważnym ośrodkiem nauk ekonomicznych i technicznych.

◆ PRZEZ MOST na Dziwnej będziemy podróżować do Szwecji. Planowane przerzucenie trasy promowej do Warszowa położonego naprzeciw Świnoujścia znacznie skróci czas ze Sztokholmu przez Polskę do Pragi czeskiej.

◆ STAN KUTRÓW i łodzi rybackich obszaru szczecińskiego: 53 kutry w tym 36 w remoncie, 80 łodzi motorowych, w tym 37 w remoncie, 198 łodzi wiosłowych w tym 81 w remoncie.

◆ NEKROLOG z dnia 14 marca: „Dnia 10 marca 1947 r. na straży granic Rzeczypospolitej w Lipianach Górnych polegli śmiercią bohaterów żołnierze Wojsk Ochrony Pogranicza: strzelec HENRYK LAJTER i strzelec EUGENIUSZ RYDLEWSKI".

SZPERACZ